

być dokładnie scharakteryzowanem i pojętem bez odniesienia się do tej świeżej historii, odegranej przed naszymi oczyma, a mimo to obfitującej już w cenne wskazówki na przyszłość.

Dla przykładu weźmy produkcję warsztatów krawieckich.

Jest to dział rzemiosł, bezwzględnie najsilniejszy w kraju naszym rozwinięty, zatrudniający poważny zastęp mieszkańców. Według statystyki urzędowej w samej Warszawie znajduje się 315-tu krawców, przez cech wykwalifikowanych, 500 krawców konsensowych, 600 czeladzi krawieckiej, 400-tu uczniów, oraz około 3000 krawców starozakonnych, dostarczających odzieży koszernej, t. j. takiej, której chrześcijanie wyrabiać nie mogą, i trudniących się zarazem kuśnierstwem. Na prowincji ilość krawców zajmuje również jedną z pierwszych pozycji w rzędzie procederów.

A jednak w ostatnich czasach coraz częściej odzywały się głosy o stagnacji w warsztatach krawieckich, o konkurencji zagranicznej, o drogocie materiałów i t. d. Z drugiej znowu strony, wśród publiczności, t. j. wśród konsumentów, dawały się słyszeć skargi na upadek kunsztu krawieckiego i na wysokie ceny konfekcji. Głosy te, najzupełniej usprawiedliwione, były echem toczącej się od lat kilku walki wewnętrznej, szerszemu ogółowi mało znanej. Ztąd też ogół sądził rzeczy z powierzchowności, nie zdawał sobie sprawy ze skutków i przyczyn, co więcej, mimowoli dopomagał do większego upadku rzemiosła.

Przypuszczając, iż bliższe wyjaśnienie tych stosunków zainteresuje czytelników, a może nawet będzie dla wielu pouczającym, przechodzimy do faktów.

Kiedy przed 8-10 laty zapanował w Niemczech i Austrii zupełny zastój w eksporcie fabrykatów za granicę, stagnacja ta odbiła się najsilniej na produkcji materiałów wełnianych, niezmiennie rozwiniętej od czasu stania się Amerykańskiej i zastosowania systemu angielskiego w wyrobie odzieży z materiałów wełnianych. Dla usunięcia złego producenta niemieccy niezwłocznie pozakładali towaryzstwa wywozowe z olbrzymimi kapitałami, zebranymi w drodze akcyj. Mimowoli nasuwa się tu uwaga, iż podobny środek dotąd u nas jest nieznanym. Wspomniane towaryzstwa zwróciły swoją działalność głównie na rynki wschodnie, t. j. w stronę Królestwa i Cesarstwa.

Pierwsze transporty doznały zawodu, raz dlatego, iż znalazły silnego współzawodnika w materiałach angielskich i francuskich, gustowniejszych, lepszych i mających już wyrobioną klientelę, powróre wprost dlatego, iż—każdy początek jest trudny. Strata była tem większa, iż transporty nie mogły być cofnięte, opłaciły już cło, należało więc sprzedać je za jakąkolwiek cenę. Niepowodzenie nie odstraszyło towaryzstw. Przeciwnie, ajenci, rozpatrzywszy się w miejscowych warunkach, wynaleźli nowy sposób na rozszerzenie zbytu wyrobów niemieckich. Oto postanowiono wstrzymać wywóz fabrykatów i materiałów, a zwiększyć natomiast eksport gotowej odzieży.

powóz Juliusza, sama zaś hrabianka chyba jaką podziemną ścieżką dostała się napowrót do domu.

Zawiedziony w swem oczekiwaniu, zaczął Katilina rozmyślać nad całym stanem rzeczy i coraz większym zdawało mu się niepodobieństwem, aby nieznaną z zakłętą dworą a szesnastoletnią jedynaczką z tak arystokratycznego domu była jedną i tą samą osobą. Przy głębszym zastanowieniu się, samo to przypuszczenie wydawało się śmieszną niedorzecznością.

O ile jednak poznaliśmy dotąd charakter Katiliny, moglibyśmy przewidzieć z góry, że nie poprzestanie na tem przekonaniu.

— Aby się przeświadczyć niezbitnie, muszę zobaczyć koniecznie hrabiankę—powiedział sam sobie.

Pozostał też w swym ukryciu, a ukazując się na chwilę tylko powracającemu z dworu Juliuszowi, wrócił pod żywopłot ogrodowy, w nadziei, że ztąd najprędzej ujrzy hrabiankę.

I rzeczywiście spełniło się jego oczekiwanie. Nad wieczorem wyszła Eugenia z matką do ogrodu, a ukryty w swej zasadzce Katilina ujrzał ją zdaleka na krótką chwilę.

I teraz dopiero w największą popadł wątpliwość.

Nadobna postać nieznaną z zakłętą dworą stała mu żywo przed oczyma, ale głównie utkwił mu w pamięci ogólny wyraz jej rysów, jej wzrok czarodziejski, bezprzykładna białosć jej cery i włos niezwykajnie jasny i bujny, a wszystkie te cechy znajdował kropla w kroplę w młodej hrabiance. Zdawało mu się tylko, iż nieznaną była cokolwiek wyższą, cokolwiek poważniejszą w ruchach, ale to mogło być tylko złudzeniem ureczywości miejsca i chwili, a poniekąd i skutkiem różnicy stroju.

Pomysł ten oparty był na właściwościach obowiązującej podówczas taryfy celnej: materiały surowe były ocone wyżej, niż gotowe z tych materiałów przedmioty. Tak np. komory pobierały 35% wartości zadeklarowanej odzieży, podczas gdy od materij wełnianych brały 85—135 kop. od funta wagi, a od materij jedwabnych 5 rs. od funta. Ze względu więc na cło, korzystniej było wysłać gotowe palta i garnitury, niż materiały na nie. Nowy ten sposób okazał się w zupełności wykonanym i pomysły zapewnił rezultaty. Od tego też czasu zaczęła się upadek warsztatów krawieckich u nas i wzrost dowozu ubiorów zagranicznych. Ajenci podawali na komorach bardzo niskie ceny, zmniejszając przez to cło np. do 3—5 rs. od palta, gdyż nie obawiali się, ażeby krawcy tutejsi, chorujący zawsze na brak gotówki, stanęli do licytacji o nabycie towaru, zadeklarowanego na takie nawet sumy, jak 50—80,000 rs.

Skutki ztąd pochodzące dały się szybko uczuć. Od r. 1876-go do obecnego czasu zbankrutowało lub zawiesiło wypłaty 48 magazynów krawieckich, z pasywami w ogólnej sumie rs. 600,000, opuściło Warszawę około 300-tu najzdolniejszych robotników, płaca zaś kobiet w magazynach damskich obniżyła się o 50%. Przyszło do tego, iż w pierwszych czterech miesiącach r. 1881-go pozostawało bez roboty około 800 rzemieślników krawieckich...

Wówczas to, na prośbę starszego zgromadzenia krawców, złożoną naczelnikowi kraju, starano się zapobiedz dalszemu przymusowemu bezrobociu przez poczynienie zamówień dla wojska. O wytworzeniu konkurencji nie mogło być nawet mowy. Stawały temu na przeszkodzie liczne okoliczności, między którymi przedewszystkiem wypada zaznaczyć brak kapitału, brak taniego i długoterminowego kredytu i wyższości cen krajowych wyrobów.

Ta ostatnia głównie przyczyniła się do upadku. Nie zwracano uwagi, iż ubranie na miejscu nie może być tańsze od zagranicznego dlatego, iż jest od niego lepsze i trwalsze. A chociaż o tem przekonywał prosty rachunek i doświadczenie, to jednak publiczność rozechwytywała gotową odzież, zachęcona jej taniością.

Według obliczeń komór celnych, przez ciąg ostatnich lat sześciu weszło w granice państwa ubiorów męskich i damskich za sumę 18 milionów rs., czyli rocznie za 3 miliony rs., a zatem o tyle też musiała się zmniejszyć produkcja warsztatów krajowych.

Na szczęście podobny stan rzeczy nie mógł być długotrwałym. Przyczyny ztego były aż nadto widoczne, ażeby mogły być tolerowane. Ministerjum skarbu i departament przemysłu były zarzucały prośbami i wnioskami komitetów przemysłowych i zgromadzeń rzemieślniczych, które wprost wskazywały drogę do reformy. Ostatecznie reforma ta nastąpiła w połowie r. z. Zmieniona taryfa celna ustanowiła opłatę od funta wagi.

Był to drugi cios dla producentów zagranicznych, cios, którego już trudniej było uniknąć. Przynajmniej tak każe wnosić wysoka ilość skonfiskowanego w krótkim czasie towaru... za szwarcunek.

Tak tedy niczego nie docieklisz, a właściwie w tem sprzeczniejsze jeszcze zagmatwany wątpliwości, wrócił nazajutrz do domu i z wszystkich swych przygód doznanych zdał wierną sprawę Juliuszowi.

Obadwaj przyjaciele złożyli naradę wojenną.

Szlachetny aż do idealności Juliusz zżymał się gwałtownie na nieprawe naruszenie obcej tajemnicy i zuchwałe lekceważenie ostatniej woli nieboszczyka. Katilina tysiącami tłumaczył się powodami, nie mógł jednak żadną miarą surowego uniknąć potępienia.

Oburzony Juliusz nie zważał bynajmniej na srogi niebezpieczeństwo, jakie podczas swej wyprawy przechodził zuchwały towarzysz młodości i do coraz ostrzejszych unosił się wyrzutów.

Sród tego jak zawołany nadszedł Kość Bulij.

Juliusz przyjął starego kozaka zmieszany i zakłopotany, jakby sam poczuł się do winy, a wysłuchawszy jego skargi na swawolną inwazję Czoguła, przeproszał go najuroczyściej i nie badając dalej jego tajemnicy, prosił tylko, aby o całym zdarzeniu zupełnie zachował milczenie.

Katilina z swej strony musiał związać się uroczystem słowem honoru, że nigdy więcej żadnego samowolnego nie dopuści się kroku.

Na tem skończyła się pierwsza wyprawa Katiliny.

Odtąd jednak zgłuchły zupełnie wieści o pośmiertnych sztuczkach starościca.

Zakłęty dwór używał wprawdzie zawsze swej dawnej tajemniczej, podejrzanej reputacji, ale nikt już jakoś ani nie widział światła w jego pokojach ani nie słyszał wrzasków i rumotu w jego wnętrzu.

Juliusz pragnął właściwie wszelkimi siłami po-

W czterech zagranicznych składach ubiorów w Warszawie zabrano odzieży męskiej i damskiej, jako nieocelonej, za sumę rs. 60,000, a ile jednocześnie skonfiskowano towaru w miastach nadgranicznych?

Kogo nie obchodzi losy ekonomiczne kraju, dla tego może być bez różnicy, czy kupuje towar krajowy, czy obcy, lecz każdy dbający o pomyślny rozwój miejscowej produkcji zawsze będzie wyróżniał swojskie od zagranicznego, zawsze będzie popierał to, co mu leży na sercu, co go najbliższej obchodzi.

Pod tym względem wielu cennych przymiotów moglibyśmy się nauczyć od Czechów, których katechizm społeczny zawiera między innemi przykazaniami i to takie napozór drobne, lecz w rezultatach niezmiernie wpływowe, ażeby nie nie kupować od Niemców i zagranicy—wszystko u siebie! Podobny katechizm powinien być własnością wszystkich odradzających się ekonomicznie społeczeństw. A przecież, pomimo analogicznych z Czechami warunków, jakże się od nich różnimy; w Czechach panuje zasada narodowości w przemyśle, u nas bezwzględne go kosmopolityzmu.

I jakże w takich warunkach może zakwitnąć krajowy przemysł, lub rozwinąć się pożyteczna i wpływowa klasa rzemieślników?

Miejmy jednak nadzieję, iż dziś, gdy taryfa celna położyła tamę spekulacji zagranicznej, powrócą u nas normalne stosunki, a z niemi oby zaczęła się wyrabiać potrzeba swojskich bogów nawet w przemyśle...

Juszczyk.

„Slovansky sbo'nik”.

W tych dniach doszedł do nas ostatni (czwarty) zeszyt II-go rocznika *Slovianskiego sbornika*, który wychodzi w Pradze pod redakcją Edwarda Jelineka i w którym często gęsto biorą udział i nasi autorowie.

Na samem czele znajdujemy tu artykuł Czesława Korycińskiego p. t. „Stosunki Czech do Polski i znaczenie ich w politycznym ruchu szlachty polskiej w wieku XV-ym”. Autor traktuje głównie o wpływie husytyzmu na Polskę. W końcu twierdzi K., iż wiek XV-ty był ostatnią w przeszłości dobą wzajemności polsko-czeskiej, która rozerwały następne wypadki dziejowe, mianowicie (czego autor nie mówi) wstąpienie na tron czeski dynastji habsburskiej.

Dalej idzie dokończenie zajmującego artykułu Franciszka Rzehorza „Rusini w gospodarstwie domowym”, ciekawy, lubo w wielu szczegółach nieucieszny obrazek etnograficzny z Galicji...

Zatem również kończy się artykuł Jana Hudeca „Bianko Radiczewicz”. Jest to biografia i działalność literacka poety serbskiego, którego kości w roku obecnym uroczystie przewieziono do Belgradu. Radiczewicz poeta nawskrós narodowy, odznaczał się rzadkim dziś u serbów duchem tolerancji narodowej i wywiał ich do zgody z Chorwatami, tak smutnie dzisiaj rozerwanej z łaski szowinizmu serbskiego i postronnych intryg.

„Polityczny ustroj Rosji” daje obraz pobieżny urządzeń wewnętrznych, skreślony na podstawie urzędowych źródeł pod redakcją generała Obruczewa.

znać tak starannie ukrywaną tajemnicę, ale jak wszyscy ludzie wygórowanej delikatności uczuć, a niebardzo energicznego i przedsiębiorczego ducha, radby był przyjąć do niej bez własnych zabiegów i własnego przyczynienia się.

Katilina nie tyle wymyślał w wyborze środków, musiał z wielkiem swem niezadowolaniem poddać się życzeniom przyjaciela.

Obadwaj jednak mniej więcej na jeden zgodzili się domysł.

Ow maziarz tajemniczy był to w ich przekonaniu jakiś zręczny wysłannik, który poznawszy zapewne Kościa Bulja przy boku starościca za granicą, wybrał sobie później dom jego za miejsce schadzki i schronienia sród swej niebezpiecznej podróży.

Przypuszczenie to wyjaśniło zupełnie i ów zagadkowy punkt testamentu co do przeznaczenia zakłętego dworu.

Staroście, zawiązawszy jeszcze podczas swego pobytu w kraju tajemne z Paryżem stosunki, musiał je utrzymywać i podczas swej ucieczki, a zaskoczony nagłą śmiercią w Dreźnie, zapewne nmyślnie przeznaczył dwór swój na jakieś tajne ognisko propagandy. Długoletni wierny sługa i towarzysz starościca, stary kozak Kość Bulij, znał zapewne dawniej tajemnicę związków starościca, to też i później wydawał się najstosowniejsem narzędziem jego pośmiertnych planów.

Dalsze rozmyślenia i kombinacje naprowadzały nawet o krok dalej, pozwalały się domniemywać z mniej więcej niemyślną pewnością, kto był właściwie ten zbiegły maziarz...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

rubryce „z poezji słowiańskiej” znajdujemy wiersz Mieczysława Romanowskiego „Pożegnanie” w przekładzie wybornego tłumacza Jana Neczasa—jest tam także wdzięczny wierszyk chorwackiej poetki Milki Pogaczi-
czówny „W chorobie”, w przekładzie Jana Hudeca.

Następnie idą dwa listy Purkiniego do Wacława Aleksandra Maciejowskiego.

W rubryce „Słowiańskie kapitoly” redaktor z okazji otwarcia teatru narodowego robi kilka uwag nader trafnych co do przyszłego kierunku owej wspaniałej instytucji narodowej. Nakłania on aktorów, iżby odrzucili patetyczną szkołę niemiecką, zapatrując się na polskich artystów—pragnie, aby repertuar głównie opierał się na utworach oryginalnych, dopełniając się przedewszystkiem sztukami z innych języków słowiańskich. Żywi wreszcie autor nadzieję, iż teatr czeski otworzy bramy swoje popisowi pierwszorzędnym (ale tylko pierwszorzędnym) sił z innych krajów pobratymczych i cieszy się, iż dyrekcja potrafiła pozyskać sobie występy Mierzińskiego.

Ciekawa jest wzmianka co do pochodzenia Jana Matejki, poparta własnoręcznym listem mistrza do p. Franciszka Dworskiego. W liście tym słynny malarz pisze: „Ś. p. ojciec mój Franciszek Matejka (w Polsce nazwany Matejko) pochodzi z Czech, jak świadectwo szkolne w rękach moich pozostające, a wydane w „Kralowej bradcu” świadczy”.

Po liście Matejki spotykamy się z nekrologiem Henryka Szmitta, opracowanym na podstawie życiorysu w naszym piśmie zamieszczonego.

„Przegląd literacki” kończy zeszyt. Zawiera on zbiór dzieła angielskiego sławisty Karola Abela (Abel) p. t. „Słowianie i łacinnicy, lekcje o leksykografii porównawczej”. Krom tego przyłączony tu jest pracownica ułożony rejestrzyk nazwisk, miast i rzeczy do I-go i II-go rocznika „Słowiańskiego zbioru”.

Podobne rejestrzyki, tyle dla pracujących naukowo, a nawet czytającej publiczności dogodne, u nas niestety oddawna wyszły z... mody.

b. gr.

Nowost, ma być utrzymywana przez przemysłowców, w drobnej zaś części subsydjowana przez skarbnictwo państwa.

W ostatnim numerze *Praw. wiest.* ministerjum oświaty ogłasza następujące nominacje: nauczyciela I-go gimnazjum męskiego w Warszawie r. st. Barsowa na dyrektora gimnazjum męskiego w Chelmie; inspektora 4-go gimnazjum męskiego w Moskwie r. st. Grinczaka na dyrektora gimnazjum męskiego w Łomży; oraz b. urzędnika do szczególnych poruczeń w departamencie handlu i przemysłu r. st. Kotelnikowa na dyrektora kancelarii okręgu naukowego warszawskiego.

Do instytutu rolniczo-leśnego w Nowej-Aleksandrji (Puławach) wstąpiło w r. b. kilkunastu studentów z Królestwa Polskiego, $\frac{1}{3}$ zaś uczniów instytutu pochodzi, jak donosi *Gaz. lub.*, z gubernij południowych i północnych Cesarstwa.

W tych dniach kończą się w tutejszej szkole handlowej prywatnej egzamina półroczne, poczem dnia 20-go b. m., t. j. we czwartek, rozpoczynają się ferie świąteczne, które trwać będą do dnia 13-go stycznia.

W przyszły czwartek, o godzinie 6-ej po południu, odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa kredytowego m. Warszawy.

W dniu wczorajszym nadszedł z Zawichosta telegram o nagłym przyborze wody w Sanie, co niewątpliwie przyspieszy spłynięcie kry na Wiśle, a następnie może przyczynić się do otwarcia żeglugi jeszcze przed świętami.

Na odbytych w resursie kupieckiej wyborach powołani zostali do komitetu na przeciąg roku przyszłego: pp. Wojciech Bronikowski, Karol Dejke, Kazimierz Dobiecki, Aleksander Goldstand, Konstanty Gruszecki, Władysław Kremky, Antoni Nagórny, Gustaw Okołowicz, Włodzimierz Płaskowski, Józef Rawicz, Konstanty Rudzki i Władysław Wołowski.

Józef Rychter, dyrektor teatru poznańskiego, przybył w dniu wczorajszym do Warszawy.

Naczelnik zarządu komunikacji lądowych i wodnych, rz. r. st. Strolman, wyjechał do Petersburga.

Z teatru i muzyki.

Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Przed ślubem”; wtorek: „Hugonoci”; środa: „Początki wieśniacy”; czwartek: „Halka”; piątek: „Król Lear”; sobota: „Tannhäuser”; niedziela: „Twardowski”.

Salę reductow.

Wtorek: „Cudzoziemiec”; czwartek: „Anna de Kerviller”; „Maż na wsi” i „Sto tysięcy”; piątek: „Panna męzka” i „Z rozpacz”; sobota: „Marynarz” i „Słomiany człowiek”; niedziela: „Dwie blizny” i „Słomiany człowiek”.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Rodzina Furiosów”; wtorek: „Betti-na”; środa: „Wesele Oliwety”; czwartek: „Nerwowa” i „Werbel domowy”; piątek: „Pierścień rodzinny”; sobota: „Grube ryby” i „Werbel domowy”; niedziela: „Wesele Oliwety”.

P. Jerzynówna doczekała się wczoraj sposobności spożytkowania swego dramatycznego uzdolnienia w sposób właściwszy niż dotychczas, w jednoaktowym obrazku p. t. „Marynarz” (Jean-Marie) i skorzystała z niej o tyle, o ile początkująca i nieśmiała jeszcze po scenie stąpająca uczennica skorzystać mogła.

Młoda artystka mówiła wiersz wyraźnie, poprawnie, z właściwymi akcentami; pojedyncze chwile roli były dobrze zrozumiane i szczerze odczute, ale brakowało między temi chwilami jednego ogólnego łącznika, nie było zasadniczego tonu, według którego oddzielne nuty ze skali uczuć łączyłyby się w harmonijny akord.

Takim tonem powinna być melancholijna rozręskniona, kochającej bez nadziei kobiety, nastrój prze-ważnie liryczny, w granicach którego nawet dramat tracić powinien swoje gwałtowne natężenie.

W dykcji p. Jerzynówny odzywały się różne akcenta: to realistyczne, prawie konwersacyjne, to znów silnie, za silnie dramatyczne,—nie słyhać było tylko jednej, najpotrzebniejszej struny... łagodnej poezji.

Ztąd w całości panowała pewna oschłość, która nie mogła dodatnio na widza oddziaływać, tembardziej że gra mimiczna i wyraz twarzy artystki nie oży-wiały dykcji serdecznem ciepłem.

Fizjognomja p. Jerzynówny nie pozbywała się ani na chwilę jednostajnej ekspresji surowego cierpienia—w chwilach nawet spotkania się z Jankiem, kiedy miłość w całej sile odrodzona zdaje się brnąć w górę w sercu nieszczęśliwej bohaterki, w rysach ar-

tystki, w głosie jej odbijało się raczej dramatyczne przerażenie, aniżeli słodkie, obezwładniające uczucie.

Prawda, iż do takiego kamertonu podniósł całą dykcję p. Ładnowski, który tyle tragicznego patosu gromadzi w prostym, rzetelnym, spokojnie poetycznym obrazku, tak w nim nie żałuje przerażających okrzyków, iż nie wiemy doprawdy, co się już zostanie dla Hamleta, Otella lub Leara.

Bądźmy sprawiedliwi—z trzech osób grających w „Marynarzu” jedna trafiła w ton właściwy, jedna dostroiła i wiersz mówiony bez zarzutu i grę spokojną, powściągliwą do poezji obrazka—p. Grzywiński.

* Pamięci czytelników przypominamy jutrzejszy koncert na rzecz studentów weterynaryj. Pozostałe bilety sprzedawane będą w magazynie Golińskiego i u wejścia do sali.

Sprzedaży programów podjęły się panie: Bernardowa Handkova, Józefowa Kościelska, Lucjanowa Wrotnowska i Jakubowa Erlichowa.

Z kościołów.

JE. ks. arcybiskup udzielał w dniu wczorajszym w kościele św. Aleksandra sakramentu bierzmowania.

W wigilję Bożego Narodzenia ks. arcybiskup odprawi w kościele katedralnym pasterkę, następnie zaś w dzień Bożego Narodzenia celebrować będzie mszę solenną.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przedwczoraj zakończył życie, a pojutrze złożony będzie na miejscu wiecznego spoczynku ś. p. Antoni Paweł Świerczewski, b. obrońca sądowy.

Pewne powinowactwo łączyło zmarłego z piśmiennictwem, a głównie z dziennikarstwem.

W najmłodszych latach rozpoczął on zawód korektorski, jeszcze w *Gazecie porannej* Skimborowicza, następnie w *Bibliotece warszawskiej* i *Gazecie codziennej*.

Później, wykształciwszy się odpowiednio, zajął stanowisko obrońcy sądowego.

Wyrzucony wypadkami za granicę, mógł z chlubą powiedzieć o sobie, iż chleb na obczyźnie zawdzięczał tylko pracy rąk własnych, chociaż była to praca tak niewdzięczna, jak... bez żadnej przenośni... tłuczenie kamieni.

Przed 15-tu laty objął znów obowiązki korektora w piśmie codziennem *Kraj*, wychodzącem w Krakowie, i pełnił je odtąd przy różnych wydawnictwach, zasilając je często swoim współpracownictwem w dziale kronikarskim i innych rubrykach bieżących.

Od niejakiego czasu zamieszkał napowrót w Warszawie.

Na tegorocznej wystawie rolniczej widzieliśmy jego pomysł kuby i żłoby przenośne do pojenia i karmienia koni, zdaniem znawców wcale praktyczne.

Człowiek zacny i prawy, od dwóch lat przeszło dotknięty ciężką chorobą i przygotowany na śmierć, onegdaj, w samym dniu zgonu, na parę godzin przed zamknięciem powiek, nadesłał nam własny nekrolog, z wymienieniem dnia onegdajszego, jako daty zejścia, skreślony ręką pewną i piśmem wprawnem, a nawet z pewną dozą rzetelnego humoru...

Najlepsze to świadectwo czystości sumienia i spokoju ducha!

W liście tym przedśmiertnym, jako o ostatnią przedpogrzebową przysługę, prosi nas o wzmiankę, iż „był najdawniejszym z żyjących korektorów pism polskich, że ś. p. Hipolit Skimborowicz w fałdach swego płaszcza wodził go do Białej na kawę i ciasteczka, że wówczas już ukończył mowę ojczyzną i uprawiał ją prawie z pedanterją...”

Cześć pamięci zacnego człowieka!

Spuszczana...

Jednemu z tutejszych starożytników udało się nabyć kilkanaście rękopisów muzycznych po Elsnerze, Kurpińskim oraz Ogińskim.

Słyszeliśmy, iż nabywca tej duchowej spuścizny zamierza ustępy dotąd nieznanne ogłosić drukiem. Pierwopisy mają wartość autentyków.

Na gwiazdkę!

Widzieliśmy ładną zabawkę p. t. „Flora polska”, mającą na celu zapoznanie młodzieży z naszym światem roślinnym we wszelkich odmianach.

Manipulacja gry, dość pospolita, przedstawia pożytek prawdziwie naukowy i zasługuje na poparcie.

Bazar.

W dniu wczorajszym, o godzinie 3-ej po południu, otwarto podwoje salonów resursy obywatelskiej, w których po raz pierwszy znalazł pomieszczenie tegoroczny bazar.

Bazar, jak to już powiedzieliśmy, zajmuje główną salę balową, przedzieloną filarami oraz dwie sale uboczne.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rada państwa uchwaliła nowe prawo w przedmiocie ulg przy wykonywaniu powinności wojskowej dla osób niedostatecznie pod względem fizycznym wyrobionych, chorych oraz dla osób, które po odbytej kuracji jeszcze uznane zostały za niezdolne. Według nowego prawa, osoby wspomnianych trzech kategorii mają korzystać z całorocznej prolongaty terminu służby. Po upływie zaś prolongaty będą albo zaliczone do pospolitego raszenia, albo też na zawsze uwalnione od wojska, stosownie do tego, czy zostaną uznane za zdolne lub nie.

W wyższych sferach rządowych, jak donoszą *St. Pet. Wied.*, wypracowany został projekt, na mocy którego żonom i rodzinie osób niewojskowych, jeżeli te utracą życie w czasie wykonywania obowiązków służbowych, służyć będzie prawo do dożywotniej pensji z funduszu rządowych, bez względu na czas służby zmarłego.

Ministerjum skarbu, zgodnie z kontrolą państwową, przedstawiło radzie państwa kilka projektów, mających na celu uproszczenie budżetu państwowego.

Ministerjum skarbu oblicza dochód z akcyzy i opłat patentowych w Cesarstwie na sumę rubli 233,400,000, w Królestwie Polskiem zaś na sumę 16 mil. rubli. Między pojedyńczymi gubernjami dochód ten dzieli się w sposób następujący: gubernja kijowska płaci 11 mil., podolska 7,520,000, wołyńska 5,300,000, czernihowska 4,500,000, witebska, grodzieńska, mińska, mohylewska po 3 mil. rubli.

Ministerjum sprawiedliwości wyjednywa kredyt na utrzymanie w r. 1884 ym osobistego składu izb sądowych, złożonych z 413-tu osób, w sumie rs. 1,225,057, oraz na utrzymanie osobistego składu sądów okręgowych, złożonych z 4,630-tu osób, w sumie rs. 2,008,577. W cyfrach powyższych mieszczą się sumy: na utrzymanie izby sądowej warszawskiej 175,956 rs., kijowskiej 115,059 i wileńskiej 72,761 rs., oraz na utrzymanie sądów okręgowych: w okręgu izby sądowej warszawskiej 1,032,203 rs., kijowskiej rs. 731,061 i wileńskiej rs. 515,665.

Fabrykanci i przemysłowcy Królestwa Polskiego wyjednywają u właściwej władzy zatwierdzenie projektu szkoły politechnicznej w jednym z miast Królestwa; szkoła ta, według informacji

Sklepy przedstawiają się okazale, wszystkie są bowiem na widoku i w korzystnym rozkładzie.

Z szeregu ich wyróżniają się gustownym urządzeniem sklep własny p. Emilji Blochowej, Golińskiego i Mieczkowskiego.

Sklep kas rzemieślniczych zajmuje uboczną salę, w której urządzono zarazem sprzedaż cukru i herbaty po cenie niższej od hurtownej.

Bazar tegoroczny rozpoczął się z powodzeniem.

Niektóre sklepy osiągnęły przez dzień wczorajszymi po rs. 300, zwiedzających zaś liczba doszła do 1,500.

Porządek zachowywany był wzorowo, gdyż urządzono oddzielne wejście i wyjście dla publiczności, rozkład zaś sali resursy pozwala na regularniejszą cyrkulację publiczności, niż w salach readowych.

= Dla kas rzemieślniczych.

Sklep kas na tegorocznym bazarze cieszy się znakomitem powodzeniem.

W pierwszym dniu wенты wpłynęło rs. 400, dziś sprzedaż zapowiada się jeszcze lepiej.

Ofiary do sklepu nie przestają napływać.

Firmy: Kalinowski i Przepiórkowski ofiarowała 2,000 sztuk papierosów, Bukaty i s-ka portrety oleodrukowe Tadeusza Kościuszki, a oprócz tego prywatne osoby złożyły gotówkę na urządzenie sklepu.

Sprzedaż zajmują się panie: Karnicka, hr. Małachowska i hr. Natalia Potocka.

Jest więc nadzieja, iż kasy otrzymają z tego źródła poważny zasilek.

= Rewizja.

We wszystkich fabrykach tabaczych istnieje od dawna praktykowany przepis, iż robotnicy opuszczający fabrykę codziennie podlegają rewizji osobistej, celem przekonania się, czy nie zabrali z sobą tytoniu, cygar lub papierosów.

Jak wiadomo, znakomitą większość pracujących w fabrykach tabaczych stanowią kobiety, które rewidowali mężczyźni.

W fabryce „Union” niewłaściwości tej zapobiegono i mężczyźni rewidują mężczyzn, kobiety zaś są rewidowane przez kobiety.

Co do innych fabryk, gdzie manipulacja powyższa nie jest zachowywana, polecono od Nowego Roku urządzić rewizje przez osoby właściwej płci.

= Wystawa inwentarza.

Komisja wystawy inwentarza, po powzięciu decyzji względem odłożenia wystawy przemysłowo-rolniczej na rok 1885-ty, przystąpiła do zwykłych czynności urzędzenia zwyczajnej dorocznej wystawy inwentarza żywego.

Deklaracje przyjmowane będą od dnia 13-go stycznia r. p.

Wystawa ta obejmie zwykłą liczbę działów wraz z nabiowym, wprowadzonym na przeszłej wystawie.

= Cukier.

Rozeszła się pogłoska o przybyciu na komorę warszawską znacznej ilości cukru z zagranicy do kraju naszego sprowadzonego.

O ile sprawdzić nam się dało, istotnie na komorę nadeszło 40 beczek cukru, lecz weale nie... zagranicznego.

Jest to cukier z fabryk w krakowskim Łubna i Szreniawa, wysyłany zwykle z powodu łatwiejszej komunikacji drogą na Kraków.

Tym razem owe 40 beczek przez omyłkę eksportytorów wysłane zostały wprost na komorę tą samą drogą, lecz przy mylnym zadeklarowaniu.

W każdym razie wniosek, iżby import cukru z zagranicy do kraju naszego miał się rozpocząć teraz właśnie i wpłynąć na obniżkę cen cukru, jest błędnym.

Przy cenach tak niskich jak są obecne, co zaznaczyliśmy w sprawozdaniu specjalnym i jakie prawdopodobnie pozostaną, prędzej przypuścićby można wywóz cukru naszego za granicę, niż przywóz takowego, który wtedy dopiero byłby możliwym, gdyby z jakiegokolwiek powodów, mniejszej produkcji i wielkiego zapotrzebowania ceny podniosły się do niebywałych u nas wysokości.

= Bez zajęcia.

Chwilowy brak gotówki oddziałów też ujemnie na wytwórczość naszych fabryk, które zmuszone są ograniczyć swoją działalność.

Jedna z większych fabryk oddaliła podobno w ubiegłym tygodniu 600 robotników.

= Posępne losy restauracji.

Warszawskim restauracjom widocznie się w tym roku nie wiedzie.

Niedawno ulotnił się właściciel jednego z pierwszorzędných zakładów, przed kilkoma dniami inna firma, dobrze tu znana, zamknęła swoje podwoje, dziś inny znów przybytek *minorum gentium*, zarwawszy swoich dostawców, znikł z horyzontu, pozostawiając konsumentom znaczną ilość biletów... niezauważonych.

= Główny los.

Szczęśliwymi posiadaczami losu, na który padło 75,000 rs., są mieszkańcy Kutna, dokąd z kantoru Szymkiewicza w Kaliszu go zakupiono.

Los w połowie był własnością dra Handelsmana, trzecią jego ćwiartkę trzymał biedny kupiec Krant, a czwartą spółka pięciu ubogich ludzi, a mianowicie: z Kronsilbera, Webera, Iżykowskiego, Maszkowskiego i Ajdelbauma złożona.

Posiadacze ostatnich dwóch ćwiartek przybyli już w asystencji kolektora Szymkiewicza do Warszawy, aby w Banku Polskim zdyskontować wygraną.

= Zabawna pomyłka.

Wiadomo, iż u izraelitów mniej oświeconych związki małżeńskie kojarzą się zwykle na niewidziane z rachuby materialnej, lub widoków familijnych.

Otóż przed dwoma laty młody Szlama T. z Sandomierza został zaręczony z 14-letnią Sarą P., córką kupca blawatnego z Nalewek.

Oświadczyli i zaręczyni odbyli się *per procura*, a narzeczony raz jeden widział swoją przyszłą, kiedy przed rokiem bawił kilka dni w Warszawie.

Obecnie przyszedł termin zaślubin i Szlama T. wraz z rodzicami i krewnymi zjechał do Warszawy.

Przepisy obrzędowe zabraniają panu młodemu widzieć swoją przyszłą bezpośrednio przed ślubem i pan młody ujrzał narzeczoną już jako małżonkę.

— Co to jest, to nie ta — krzyknął przerażony T. po odśnięciu zaślony.

Była to rzeczywiście Sara, listownie z nim zaręczona, a przed rokiem podczas odwiedzin T. nie było jej w domu, więc mu przedstawiono młodszą siostrę jako narzeczoną.

Ponieważ Sara jest porządnie brzydka, więc pan młody stanowczo się oparł wszelkim nakłanianiom do wspólnego pożycia.

Z wielkiem zgorszeniem całej rodziny młody T. natychmiast dom tęścia opuścił i od razu rozpoczął proces rozwodowy!

= Ptaszek.

Jak już donosiliśmy pewien spekulant, urządzający „łapki na kauce”, przyjmujący zaliczenia na towary, których nie posiadał, wreszcie projektujący milionowe przedsiębiorstwa na... księżycu, dostał się nareszcie do więzienia.

Po kilkutygodniowych rekolekcjach wynalazł sobie kauce i został wypuszczony na wolność aż do ostatecznej decyzji sądu.

Niedługo się przecież cieszył na wolnem powietrzu...

Jeden z wierzycieli wniósł do prokuratora skargę, że p. * * * sprzedał ruchomości będące pod zajęciem.

Nowe to przestępstwo pociągnęło powtórne uwięzienie obwinionego.

= Powrócona.

Donosiliśmy wczoraj o tajemniczym zniknięciu młodej 14-letniej dziewczyny, krewniaczki i wychowanki państwa * * * z ulicy Karmelińskiej.

Pomimo usilnych poszukiwań opiekunów, dziewczę od pątku do wczoraj w południe nie zostało odnalezione.

Przewidywano niebezpieczny wypadek, chociaż właściwego powodu dziwnego zniknięcia nikt nie wiedział.

Dopiero wczoraj po południu dziewczę zostało przywiezione z Piaszczyna.

Przybyła ona tam w sobotę wieczorem piechotą do swej ciotki, u której spędziła ubiegłe wakacje.

Dziewczyna okazywała wyraźne oznaki obłąkania i nie się od niej dowiedzieć nie można.

Smutny stan trwa ciągle.

= Atrament trucizna.

W ubiegłą sobotę stał się fakt dowodzący, iż i atrament przy nieostrożnym użyciu staje się trucizną.

Oto p. D., urzędnik jednej z tutejszych instytucji finansowych, znajdując się w biurze, uczuł się słabym.

Wzywany lekarz stwierdził objawy zatrucia, przyczem zastosował odpowiednie środki.

Gdy pan D. przyszedł do siebie, przypomniał sobie, iż w tym dniu kilkakrotnie zwilżał w ustach pióro znaczone przedtem w atramencie alizarynowym.

Gdyby nie natychmiastowa pomoc, nieuwaga mogłaby spowodować niebezpieczne skutki.

= Trzy napady.

Noce dzisiejszej w alejach Jerozolimskich za Smolną, na powracającego do domu pana R. napadło dwóch łotrów, którzy mimo rozpaczliwego ze strony napadniętego oporu, ścigali z niego futro i bezkarnie pierzchnęli.

Wczorajszej nocy dokonano dwóch napadów a mianowicie na ulicy Książęcej p. K. napadnięty został również przez dwóch łotrów, lecz spłoszył ich krzykiem, chociaż otrzymał bolesne uderzenie w głowę, na Wolskiej zaś Karolowi N. jeden napastnik zdołał ścignąć palto i zegarek.

Napadnięty nie stawiał oporu, ponieważ był... niebezpiecznym.

= Jeszcze napad.

Dziś nad ranem na Nowolipkach, naprzeciwko domu nr 27 napadnięty został Władysław K.

Dwaj rabusie ograbili go ze zwierzczonej odzieży i z portmonetki zawierającej 19 rs. oraz srebrnej tabakierki.

Rabusie poturbowali K., pierzchnęli bezkarnie.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na rogu Widok i Brackiej dorożkarz nr 66, najechał na panią K. W., starszą kobietę około 70 lat wieku.

Oflara nieostrożności woźnicy upadła, a koń przeszedł jej przez obie nogi urządzając niebezpieczne obrażenie.

= Podrzućcie.

W bramie domu nr 19 na Świętokrzyskiej, znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzućka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= Z pijactwa.

Wczorajszej nocy policjant stojący na moście, ścignął z barjery w samą porę niejakiego Dymitra S., który rozbił się z zamiarem wskoczenia do Wisły.

Powodem rozpaczliwego zamiaru było młogowe pijactwo.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, po godzinie 9-ej zrana, w domu pod nr 21/2246 przy ulicy Nalewek, gdzie mieścił się hotel londyński, w drugim podwórzu, w stolarni Gedneta, ukazały się płomienie.

Palili się wióry, od których zajęty się zaraz schody drewniane.

Zawiadomiony o wypadku oddział nalewowski straży ogniowej, wyrąbawszy schody, ogień w zarodku stłumił.

= Wypadki.

Na Mariensztadz Anna F., w kłótni z L. dwiką P., została zraniona dusza od żelazka w głowę. — Na ulicy Barga podniesiony został jakiś człowiek niewinnego nazwiska, który w stanie bezprzytomnym został odwieziony do szpitala św. Ducha. — Na rogu Nowego Światu i Alei Jerozolimskich Józef P. najechany przez dorożkę nr 369 upadł i złamał prawą nogę.

= Na uczniów.

W dniu 6-ym b. m. odbyło się w Kaliszu przedstawienie, urządzone staraniem goszczącej w tem mieście trupy p. Grablińskiego, na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum.

Przedstawienie dało dochodu rs. 159 kop. 40.

Z sumy tej wyznaczono dla uczniów do dyspozycji miejscowej dyrekcji rs. 71 kop. 85.

= Telefony w Łodzi.

Zaprowadzenie telefonów w Łodzi szybkim zbliza się do urzeczywistnienia krokiem.

Biuro centralne pomieszczone zostało w domu na rogu ulicy Wschodniej i Ceglanej.

Obsługę telefonów spełniać mają, podobnie jak w Warszawie, kobiety.

= Gubernja wileńska.

Gubernja wileńska mająca rozległości 771-97 mil kwadratowych, liczy 1,189 164 mieszkańców.

Ludność według wyznań dzieli się: rzymsko-katolickiego 702,814, prawosławnego 327,609, mojżeszowego 152,235, ewangelickiego 3,295, mahometan 2,595.

Pod względem stanu znajduje się w gubernji wileńskiej włościan 832,850, mieszczan 243,611, szlachty rodowej 58,173, stanu wojskowego 46,327 i t. d.

= Zonobójca.

Sąd okręgowy w Kaliszu roztrząsał niedawno sprawę szewca ze wsi Przysajnia, Erazma Frasunkiewicza, oskarżonego o morderstwo własnej żony.

Według zeznań świadków, Fr. żył z młodą jeszcze żoną w ciągłej kłótni i niezgodzie, przyczem za tego była choroba nieuleczalna Frasunkiewiczowej.

Oskarżony zeznał, iż zabił żonę w przystępie gniewu, gdy ta podała mu w polu w miejsce wódki truciznę.

Początkowo jednak podczas pierwiastkowego badania do zbrodni się nie przyznał, twierdząc, iż nie wie, gdzie się żona jego znajduje.

Zdradziły go rana na ręku i ślady butów obok zwłok denatki.

Sąd skazał Fr. do robót ciężkich w Syberji na 4 lata.

Ze świata.

× Grobowiec Bolesława Śmiałego w Ossaku, w myśl zapadłej uchwały rady miejskiej krakowskiej, będzie odrestaurowany. Rada wysłała już potrzebny ku temu fundusz. Wiadomość tę podaje *Reforma*.

× Niemcowi Levinowi sprzedał posiadłość swoją Uciaż za sumę 500,000 marek p. Apolinary Działowski, obywatel z chełmińskiego w W. ks. poznańskim.

× Lucca, oprócz języków francuskiego, włoskiego i angielskiego, mówi też weale płynnie po... polsku. Zaznacza to muzyczny sprawozdawca *Berl. Börs. Cour.*, który należy do szczupłego kółka jej najlepszych znajomych.

× Müller, słynny naśladowca... młp. artysta w swoim rodzaju, odebrał sobie życie w Hirschbergu na Śląsku pruskim. Świat teatralny stracił w nim niezwyklego oryginała i... najlepszą młpę swego czasu.

× Wystawa sztuki kucharskiej w Wiedniu otwarta zostanie dnia 5-go stycznia.

× August Hirsch, profesor uniwersytetu berlińskiego, układa wyczerpujące dzieło p. t. „Biograficzny słownik najslawniejszych lekarzy wszystkich czasów.”

Wielu uczonych przyjęło udział w tej na szeroką skalę przedsięwziętej pracy.

× Rząd niemiecki zakupił w Hiszpanji zbiory naturalne Ossuny za 2 miliony talarów.

× **Wystawa międzynarodowa w Nizy** otwartą zostanie dnia 24-go b. m. Na uroczystość zjeżdża Grévy, Ferry i wielu członków ministerjum.

× **Magistrat paryski** postanowił znieść kaplicę zbudowaną na rzekomej mogile Ludwika XVI-go. A cóż lepszego robiła komuna?

× **W imię filantropji.** Paryska gentry, jak wiadomo, jest wysoce dobroczynna. Ostatni wyraz tego zamilowania stanowi następujący sposób zbierania składek na biednych. Panie z arystokratycznego świata wprowadziły w modę czeki na pewną ilość... pocałunków, które nabywający natychmiast likwidują. Czek taki ma kształt banknotu i nosi ozdobnie odcisnięty napis: *Bon pour cinq baisers*. Rozkoszna moneta!

× **"Sarah Barnum".** Pod tym tytułem ukaże się niebawem w Paryżu powieść oparta na tle życia i przygód romantycznych Sary Bernhardt. Utwór ten, zawierający wiele ciekawych niedyskrecyj, wyszedł z pod pióra Marji Colombier, która artystce towarzyszyła w wycieczce po Ameryce.

× **Boito** ukończył nową operę p. n. "Pierluigi Farnese".

— W dniu dzisiejszym, jako w 9-tym ciągnięcia 5-ej klasy 141-ej loterii klasycznej, główne wygrane padły jak następuje: nr. 15287 wygrał rs. 2,000 u kolektora Zettla w Warszawie, nr. 18176 rs. 1,000 u kolektorki Gelblumowej w Warszawie—po 1,000 nra: 13940 4464 7331 19049 23030 7273 1061 8200 16497 15929—po rs. 200 nra: 18882 1050 18067 10959 12013 23357 15058 19675 21555 22954 3908 14998 17113 7053 16402 20414 10773.

Nekrologja.

† Ś. p. Antoni Paweł Świerczewski, b. obrońca sądowy, zakończył życie w dniu 15 b. m. Wyprawdanie zwłok nastąpi w dniu 19 b. m., we środę, o godzinie 1-ej po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które wdowa wraz z dziećmi zaprasza. —4214—

† Ś. p. Musia, jedyna córka ś. p. Fedora, oficera wojsk austr., kawalera orderów i Aleksandry z Kobylskich br. Jude, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności dnia 16 grudnia, w dziesiątą wiosnę swego życia; Nieutulona w żalu matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we środę, dnia 19 b. m., o godzinie 1-ej po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie. —4219—

† W dniu 18 grudnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Febronja z Nakwaskich Smoleńskiej, odbędzie się w kościele św. Krzyża na Krakowskim-Przedmieściu żałobna wotywa, o godzinie 11-ej zrana. —4198—

† W dniu 18 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Anastaży z de Romerów Nowowiejskiej, odbędzie się o godzinie 10-ej zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra. —4216—

† W dniu 18 b. m., we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Kazia Trzebieckiego, syna Władysława, urzędnika magistratu miasta Warszawy i Walerji z Gąsiekich, odbędzie się o godzinie 10-ej zrana, w kościele powązkowskim, nabożeństwo żałobne, na które niepośmiertni rodzice z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1305—

† W dniu 19 b. m., we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa Majewskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostała żona wraz z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i żyjących. —4203—

† We środę, dnia 19 b. m., jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wincentego Parasiwicza, w kościele na Powązkach odprawione będzie, o godzinie 10-ej zrana, nabożeństwo żałobne za spójność jego duszy, na które żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —4208—

Z Cesarstwa.

Petersburg 15-go grudnia. — Nowosti podają za *Gazetą kolońską* treść listu, pisanego przez p. Giersa z Nizy do syna jego, sekretarza poselstwa w Paryżu. W liście tym minister pisze, iż ze słów księcia Bismarka powziął stanowcze przekonanie, że pokój europejski przynajmniej przez ciąg jednego roku nie będzie naruszony.

Petersburg 15-go grudnia. — Minister wojny, generał Wannowski, powróciwszy niedawno z kuracji zagranicznej, nanowo zachorował.

Petersburg 15-go grudnia. — *Petersburskija wiadomości* przynoszą bardzo niepocieszające wiadomości ze sfery handlowych i przemysłowych. W Petersburgu notariusze zawaleni są protestami weksli. Na dzień 18-ty grudnia sąd handlowy miał do rozstrzygnięcia procesów z zaprotestowanych rozmaitych weksli na 125,000 rs., a rzadko kiedy w ciągu całego roku suma ta była niższa od 50,000 rs. Z Moskwy znów piszą do tegoż dziennika, że „wskutek obecności zastój handlowy i w ogóle braku pieniędzy, w d. 29 listopada zabrał się przedstawiciele głównych

petersburskich i moskiewskich fabryk wyrobów bawełnianych i tkackich i postanowili jeden dzień w tygodniu zawieszać roboty. Środek ten ma być wprowadzony w wykonanie od 1-go stycznia roku 1884 go i trwać do 1-go kwietnia, z tem zastrzeżeniem, że jeżeli stan finansowy i ekonomiczny się nie poprawi, to roboty stopniowo będą się zmniejszały, a to ze względu na oczywiste straty, jakie przynosi prowadzenie fabryk w dawnym zakresie, kiedy zapotrzebowanie wyrobów fabrycznych z każdym rokiem się zmniejsza, oraz ze względu na kryzys handlowy, jaką w następstwie wyniknąć może. Również zle wiadomości o zastój handlowym przynoszą *Moskowskija wiadomości* z Saratowa i Niżnogo Nowogrodu. W tej ostatniej miejscowości kupey zbożowi ponieśli ogromne straty, a to wskutek upadku cen pszenicy, którą nabywali na jesień po rs. 1 kop. 40, obecnie zaś cena spadła na rs. 1 kop. 10 za pud.

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Kraków 15-go grudnia. — Według telegramu *Czasu*, obraz Matejki umieszczony został w sali Niepokalanego poczęcia, poprzedzającej Stanze Rafaela, wpośród obrazów nowożytnego pędzla, tegoczesnych bowiem utworów nie ma zwyczaju zawieszać pomiędzy starożytnymi, ponieważ są wyrazem innych pojęć, innego świata oraz dziełem inaczej wydoskonalonej techniki. Instalacja obrazu odbyła się dnia 14-go wobec samego mistrza i kardynała Ledóchowskiego. Wszyscy obecni byli zentuzjazmowani. Dzienniki wszystkich opinii podziwiają wspaniałe przyjęcie u Papieża i jego dworu.

Rzym 15-go grudnia. — Przedstawiciel króla i baron Kendl odjeżdżają o godzinie 2-ej m. 35 do Genui przeciw cesarzowi niemieckiemu, który przyspieszył swój odjazd z Barcelony na żądanie cesarza Wilhelma, tak aby stosownie do prośby króla Humberta, zarówno do Genui, jak do Rzymu mógł wjeżdżać wśród dnia. W Rzymie oczekiwanym jest następcę tronu w poniedziałek o godzinie 11-ej zrana. P. Schloetzer nie otrzymał o przybyciu księcia urzędowego oznajmienia. Przegląd wojsk odbędzie się d. 19-go b. m., komendę sprawować będzie powołany w tym celu ze Sardynji gen. Mezzacapo.

Paryż 15-go grudnia. — Izba uchwalila pochować zwłoki Henryka Martina kosztem kraju i przeznaczyć na ten cel 10,000 fr.

Paryż 15-go grudnia. — Tutaj wierzą, iż wskutek rewolucji w Huel i admirał Courbet nie będzie mógł rozpocząć operacji w delcie Ozerwonej Rzeki przed nadejściem posiłków. *France* donosi, że d. 23-go i 25-go b. m. odpłynę 3000 ludzi do Azji, a dalsze 3000 udadzą się tam w styczniu.

Madryt 15-go grudnia. — Dzisiaj otwartą została sesja kortezów mowa tronowa, która powiada, że wypadki paryskie podczas pobytu tamże króla Alfonsa w następstwach swoich przyczyniły się do nawiazania tem ścisłych związków przyjaźni z Francją. Uderzyło powszechnie, że mowa wyraża się nazbyt chłodno i pobieżnie o wizycie niemieckiego następcy tronu.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

(Otrzymane wczoraj.)

Paryż 16-go grudnia. — Ferry wniosł wczoraj w izbie przedstawienie o dodatkowy kredyt 20 ty milionów na wyprawę tonkińską, oświadczając przytem, iż wiadomość o zamordowaniu króla anamskiego dotąd jeszcze urzędowo nie została stwierdzoną. *National* donosi o rewolucji pałacowej w Pekinie, która miała się zakończyć zwycięstwem stronnictwa wojny, odrzucającego wszelkie porozumienie z Francją.

Rzym 16-go grudnia. — Niemiecki następcę tronu przybył wczoraj do Genui, gdzie przygotowano dlań uroczyste przyjęcie. Dziś w nocy wyjeżdża do Rzymu, dokąd przybędzie jutro.

Londyn 16-go grudnia. — Z Szanghaju donoszą, iż wiadomość francuskiego dziennika *National* o pałacowym zamachu stanu w Pekinie dotąd się nie potwierdza.

Petersburg 16-go grudnia. — W dniu wczorajszym przybył tu nowy poseł rzezypospolitej francuskiej przy dworze rosyjskim, generał Appert.

Petersburg 16-go grudnia.

Mówią, iż jednocześnie z kwestją zniesienia prawa, wedle którego pozyskanie rangi rzeczywistego radcy stanu nadaje dziedziczne szlachectwo, w sferach rządowych podniesiono projekt zniesienia ustawy o rangach i ustanowienia natomiast podziału na stopnie według urzędów. Mówią również o zaprowadzeniu egzaminów państwowych. Do wprowadzenia tych reform ma być wyznaczoną komisja, złożona z przedstawicieli rozmaitych dykasteryj.

Petersburg 16-go grudnia.

Petersburskija wiadomości donoszą, iż dla podniesienia i utrwalenia kursu biletów kredytowych przed sięwzięty będzie cały szereg odpowiednich środków, a między innymi ma być przywrócony obieg złotej monety i dozwolona wymiana na złoto biletów kredytowych po rzeczywistym i handlowym ich kursie.

Tyflis 16-go grudnia.

Synod eczmiadziński rozesłał do wszystkich diecezyj w Rosji i poza jej granicami zawiadomienie o naznaczeniu na dzień 7-my maja r. p. wyborów patriarchy wszystkich armeńczyków.

Petersburg 16-go grudnia.

W Moskwie i Kijowie obchodzono uroczyste trzechsetletnią rocznicę pierwszego rosyjskiego drukarza Fiedorowicza.

(Otrzymane dziś.)

Wiedeń 17-go grudnia.

Wskutek zamordowania urzędnika policyjnego w Floridsdorfie przez robotników spodziewane są surowe środki represyjne ze strony rządu przeciw socjalistom.

Zagrzeb 17-go grudnia.

Dziś otwartym tu został sejm chorwacki. Zagaił go prezydent Krestiez. Przemówienie nowego bana, hr. Kuehn Hederwary, zostało przyjęte oklaskami. W sejmie pojawili się po raz pierwszy posłowie byłego Pogranicza wojskowego.

Paryż 17-go grudnia.

W senacie ma być postawionym wniosek wysłania 35,000 wojska do Tonkinu i uchwalenia znaczniejszego kredytu.

Paryż 17-go grudnia.

Wiadomości z Madrytu stwierdzają pogłoskę, że król Alfons w ciągu zimy pojedzie do Rzymu.

Paryż 17-go grudnia.

Prezydent Grévy podpisał wczoraj nominację generała Millot na głównodowodzącego korpusu ekspedycyjnego w Tonkinie. Z Hongkong donoszą, że 6,000 francuzów wyruszywszy z Hanoi w kierunku Sontay stanęli o siedm mil od tego miasta i rozłożyli się obozem nie napotkawszy żadnego oporu. Ataku na Sontay spodziewano się na dzień 12 b. m. Sily nieprzyjacielskie obliczają na 20,000 ludzi. Cztery kompanie pozostały w Hanoi garnizonem.

Ateny 17-go grudnia.

W izbie deputowanych minister spraw zagranicznych oświadczył: Jakkolwiek Grecja w niczem sama przyczynić się nie zamierza do zakłócenia pokoju na wschodzie, rząd przeciwko poezyni musiał pewne przygotowania, ażeby wypadki go nie zaskoczyły. Oświadczenie to sprawiło pewną sensację w izbie.

Kair 12-go grudnia.

Mahdi zamianował syna swojego, Abdullaha, namiestnikiem Kordofanu.

Z sali sądowej.

Proces o oszustwo przy grze w karty

V.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 12-ej w południe wobec bardzo licznej publiczności, wśród której i pleć piękna była reprezentowaną.

Na samym wstępie sąd ogłosił swoją decyzję, mającą której pozwolił stronom w rozprawach powoływać się na liczne dokumenty, dołączone do sprawy.

Tymczasem przed sądem prezydjalnym stanął świadek Janowski, skarżąc się na „gazeciarzy”, którzy w swoich sprawozdaniach z niniejszego pro-

cesu zamieścili „nieprawdziwe szczegóły” o osobie świadka.

Prezydujący odpowiada, iż rzecz ta nie należy zupełnie do sądu.

Prezydujący oznajmia skończenie śledztwa.

O godzinie 2½ rozpoczynają się rozprawy ostateczne.

Otwiera je towarzysz prokuratora p. Czyżeryn, który na początku zarysował charakterystyczne cechy danej sprawy, z natury swojej niepochwytnej i do zgłębienia trudnej, ze względu na trudność skonstatowania czynu i obawę wytoczenia sprawy, która wywołuje przykry skandal, a bardzo łatwo może skończyć się na niczym.

Od tych ogólnych uwag prokurator przeszedł do danego wypadku. Z zeznań czterech poszkodowanych widać, iż byli ograni przez K. na znaczne sumy i nasuwa się nader wiarogodne przypuszczenie, iż byli ograni podstępnie. (Tu prokurator rozbiiera szczegółowo zeznania wszystkich świadków). Zresztą ponieważ wszyscy oni grali z podsądnym tylko dopóty, dopóki wierzyli w uczciwość jego gry, przeto rzecz naturalna, iż nie złapali go na gorącym uczynku oszustwa. (Udało się to tylko Jaraczewskiemu.) Ztąd też pochodzi, iż poszkodowani tak późno oskarżyli podsądnego przed organami sprawiedliwości. Uczyniono to dopiero wówczas, gdy świadek Żebrowski przedstawił im długą listę owych różnorodnych środków i środków, które napędzały tysiące do kieszeni p. Kusocińskiego. Właściwie poszkodowanych nie w znaczeniu formalnym, prawnym, lecz faktycznym jest więcej. Należy do nich i urzędnik z Włocławka, p. Kleczkowski, którego zeznanie tak wiele rzuciło ciężaru na szalę potępienia, pp. Killwein, i Interling, i Oskowski i wreszcie Zarębski, od którego dowiedzieliśmy się, iż już 20 lat temu p. Kusociński umiał zapewnić sobie szczęście sposobem nader niezgodnym z przepisami kodeksu.

Z wyczerpującego rozbioru wszystkich tych zeznań prokurator wyprowadza wniosek, iż podsądnym postępował zawsze jednakowo i że jego postępowanie w zupełności usprawiedliwiało tę opinię, jaką o nim wygłaszali ludzie, lepiej poinformowani.

Opowiadania poszkodowanych potwierdzają zeznania świadków, którzy byli obecnymi przy grze. Cały ich szereg, a zwłaszcza Żebrowski, udowadniając, iż K. grał nieuczciwie. Fałszywej deklaracji kart, lub fałszywego zrzućcia i t. d. nie można objaśniać pomyłką, wypadkiem, bo czemuż nigdy nie mylił się na swoją niekorzyść, lecz zawsze na niekorzyść partnera?...

Drugą kategorię poszlak stanowią dowody rzeczowe, t. j. znalezione u K. karty markowane i obcinane, opinia lekarzy-okulistów o wzroku podsądnego, tudzież zdanie ekspertów, iż znaki skonstatowane na kartach można rozróżnić za pomocą dotykania, które rozwija się znakomicie w miarę doświadczenia, a które podsądnym mógł w sobie udoskonalić, kształcąc się w szkole karcianego doświadczenia od lat 20-u.

Ta okoliczność, iż podsądnym niechybnie utrzymuje się tylko z gry, jest nowym przeciwko niemu dowodem, a przypuszczalny obrachunek przekonywa, iż w ciągu 15-u lat, o ile już nam jest wiadomo, wygrać musiał przynajmniej 56,000 rs. Większa suma wypadnie, jeśli przyjąć za podstawę jego wydatki. W ogóle od czasu swojej dymisji musiał wydać na utrzymanie domu około 60,000 rs. (5,000—6,000 rs. rocznie i „Ostenda”), a przecież w chwili rozpoczęcia sprawy miał jeszcze majątku na 40,000 rs. Na te bogate łupy złożyli się partnerzy. Zestawiwszy powyższe dane z poprzedniami, prokurator wyprowadza wniosek, iż podsądnym niewątpliwie spełnił zarzucone mu przestępstwo.

Z kolei przedstawiciel urzędu prokuratorskiego kreśli charakterystykę podsądnego; wskazuje, jaką jest jego osobistość (lichwa, nadużycia w urzędowaniu, dbałość tylko o pieniądze nawet w owej chwili, gdy go na oszustwie w kartach złapano, — fałszywa komedia z Rybińskim, ucieczka z Włocławka i t. d.) i dlatego żąda najwyższego stopnia kary, wskazanej w art. 1670 kod.

Mowa prokuratora trwała dwie godziny. Zakończył ją słowami, iż „surowy wyrok sądu będzie słusznym pomnikiem, na jaki sobie zasłużył podsądnym w ciągu długotrwałej swojej działalności”...

W tem miejscu na sali rozległ się spazmatyczny płacz. Zemdląca żona podsądnego. Prezydujący przerwał posiedzenie.

Następnie przemawiał p. Iwanienko.

Pan I. dzieli świadków na dwie kategorie: *ex visu* i *ex auditu*. Zeznania ich potwierdzają się wzajemnie i przekonywają niezbić o winie podsądnego, iż był oszukiującym szulerem. Jest to przestępstwo gorsze od innych napaści na cudze mienie, jak rabój, grabież lub kradzieże, gdyż oszustwo w kartach nie zostawia zwykle tak jak tamte śladów materialnych, gnębi społeczeństwo powoli, stale i za-

zwyczaj bezkarnie, bo szuler, gdy go złapią, swe oszustwo pozoruje pomyłką. A jeśli grożąca mu kara wywołuje lzy jego żony i dzieci, to ileż rodzin pograży on w nieszczęście, ileż lez wywołuje, jak gnębi i demoralizuje społeczeństwo!...

W końcu pan I. uzasadnia swoje powództwo, podając ogólną sumę tegoż na 684 rs. (300 rs. przegranych gotówką, 350 rs. przegranych na rewersy i 34 rs. kosztów, ściągniętych od niego na rzecz K. przy zasądzeniu tej ostatniej sumy przez zjazd sędziów pokoju).

Pełnomocnik Jaraczewskiego, adw. przys. Kalinowski, dla udowodnienia swojego żądania ze strony prawnej powołuje się na art. 1697 kod. Napol. Z faktycznej zaś strony uzasadnia je zeznaniami samego Jaraczewskiego, tudzież Potockiego, Szwarca, Nowakowskiego i Trawińskiego. Cywilna odpowiedzialność podsądnego i zasądzenie od niego na rzecz p. Jaraczewskiego 3,000 rs. będzie stosownym ornamentem tego pomnika, o którym wspominał prokurator.

Z kolei przemawia pełnomocnik p. Majznera, adw. przys. Likier. Każde rzemiosło w naszych czasach stało się sztuką i takim „artystą” w „swoim zawodzie” jest podsądnym. Nie używał on przestarzałego i spospolitowanego sposobu, jakim są fałszywe karty, lecz operacje swoje opierał na całym systemacie środków rozlicznych, o których dowiedzieliśmy się z zeznań wielu świadków. Z tych strzępów złożyć można przepyszną obraz jego mistrzostwa w obranym zawodzie, zapewniającym mu wykwinne utrzymanie. P. Kusociński utrzymuje, iż grał szczęśliwie, lecz uczciwie. Lecz jeżeli przypuścić, że istotnie urodził się on w czepku szczęścia, że jest Cezarem, który rozkazuje nawet losom, to cesarowskie „Veni, vidi, vici,” — w jego ustach zastąpić należy innemi trzema słowami: „Zaciągnąłem, capnałem, schowałem,” — gdyż jako zbyt wytrawny gracz i w tej ostatniej swojej grze zsprawiedliwość ukrył on cały swój majątek.

Od ogólnego tła odbija dosadnie epizod z p. Majznerem (tu adw. L. opisuje ów wypadek i rozbiiera zeznania świadków). Wobec przyznania podsądnego, iż on rewers p. M. otrzymał za wygraną, akcja tegoż, w myśl § 480 ust. proc. cyw., jest zupełnie dowiedziona co do swej wysokości. Prosząc o jej zasądzenie, adw. L. powtórzył oświadczenie pana M., iż zasądzona suma będzie oddana na cele dobroczynne.

Po trzygodzinnej przerwie sesji o godzinie 7½ wieczorem, zabrał głos adw. przys. Rytel w obronie oskarżonego.

Mowa ta z trzykrotnymi krótkimi przerwami trwała przeszło cztery godziny.

Nie podobna nam wobec braku miejsca przytoczyć szczegółowo jej treści, jak na to niewątpliwie zasługiwała; był to wyczerpujący obraz całego śledztwa, gruntowna krytyka zeznania każdego ze świadków, sumienna walka z wszelkimi poszlakami, z której obrońca wyprowadził wniosek, iż jeśli podsądnego ma prawo sądzić i skazać opinia ogółu, prasa, to jednak nie może skazać go sąd, wobec zupełnego braku dowodów.

Same domniemania i pogłoski nie mogą być fundamentem owego mauzoleum, który chciano zbudować podsądnemu, aczkolwiek bądźco bądź nie grozi mu przecież kara śmierci. Prawdziwych dowodów brak zupełnie, chociaż śledztwo było prowadzone nader gorliwie w kierunku potępiającym.

O kartach wskutek niedokładności protokołu nie wiadomo, z kąd które z nich były zabrane. Świadczenie godni zaufania nie wiedzieli nie bezpośrednio. A naoczni niby świadkami podstępów byli tylko ludzie, którzy sami trzymali do współpracy z podsądnym przeciwko poszkodowanym, a potem oskarżali go bezpodstawnie. Sąd zeznań ich nie może uwzględnić; zwłaszcza, że całe miesiące i lata trwała gra poszkodowanych z Kusocińskim, a nigdy właściwie oni sami nie dostrzegli podstępów w jego grze. Potem pomyłki położono mu na karb winy, chociaż to pomyłki przewidziane w prawidłach gry, a zatem usprawiedliwione zupełnie. Przypisywano potępiające znaczenie nawet żartem, — prostym objawom dobrego humoru.

Pospiech w oddaniu sprawozdania na prasę nakazuje nam zamknąć na tem streszczenie mowy obrończej, która skończyła się o godzinie 12½ w nocy.

Zastrzegamy się jednak raz jeszcze, iż streszczenie nasze jest tylko pobieżnym obrazem wyczerpującej mowy adw. Ryty.

Z kolei nastąpiły repliki powodów cywilnych i krótka odpowiedź obrońcy.

Prezydujący oddał głos podsądnemu.

P. Kusociński powołał się na zasługi swego ojca w r. 1831-ym i swoje własne. Oświadczył, iż po r. 1863-im stał się ofiarą systematycznego prześladowania ze strony tutejszej inteligencji, i że wyrazem tego prześladowania jest właśnie bezpodstawnie wytoczenie mu niniejszej sprawy. Wreszcie, na dowód pochlebnej opinii, jaką zdołał sobie pozyskać pod-

czas pobytu swego w Kaliszu, K. przytacza, iż dotąd jest stałym członkiem tamtejszego klubu urzędniczego.

Gdy podsądnym zaczął omawiać stanowisko inteligencji polskiej wobec rządu, prezydujący przerwał mu, ostrzegając, iżby nie poruszał kwestyj politycznych.

Po zredagowaniu pytań sąd wydalil się do sali narad.

Obradowano przeszło godzinę.

Przed samą godziną trzecią po północy odczytany został wyrok, w którym sąd uznał winę K. i skazał go na 5 miesięcy i 10 dni domu roboczego lub więzienia, z pozbawieniem wszystkich szczególnych praw i przywilejów (§ 1670 i cz. 3 a § 33 kod. karn. i p. 1 i 2 § 7. Manifestu koronacyjnego).

Jednocześnie zasądzono od Kusocińskiego 3,000 rs. na rzecz p. Maiznera i 350 rs. dla p. Iwanienki; akcję zaś cywilną p. Jaraczewskiego oddalono.

Do uprawnocnienia się wyroka, p. Kusociński pozostanie na wolności za kaucją 3,800 rs.

Fr. N.

— Sprostowanie. W celu uniknięcia możliwych nieporozumień nadmieniamy, iż towarzyszem p. Kusocińskiego w grze jego z p. Kl. w Włocławku i następnie szybkim ztamtąd odwrócie, był nie Mecki (jak to wydrukowano), lecz Necki.

GIEŁDA.

Dnia 17-go grudnia 1883-go roku.

Za weksle długoterminowe na Berlin 50.87½, o 2½ kop. taniej żądano. Płacono z początku 50.77½, później 50.80, a w końcu 50.82½, czyli kurs sobotni bezzmienny. Za weksle krótkoterminowe płacono 50.72½ i później coraz wyżej, aż do 50.82½, przy żądaniu 50.85. Tak żądania, jak kurs końcowy są o 2½ kop. niższe od sobotnich.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowymi weksłami zrobiono małą ilość interesów po 50.72½.

Na Londyn za 1 funt st. żądano 10.30, płacono 10.28½ i 10.29, bez zmiany, jak w sobotę.

Na Paryż, za 100 franków 41.10 — o 5 kop. niżej żądano i płacono w niewielkich ilościach 41.05 — o 2½ kop. taniej.

Na Wiedeń, płacono za 100 florenów 85.45 do 85.55, przy żądaniu 85.70 — o drobnostkę niżej też niż w sobotę.

Papiery państwowe bez ruchu, 88.40 za większe, 88.20 za mniejsze likwidacyjne żądano; za pożyczkę wschodnią 91.75 bez odbiorców.

Listy zastawne ziemskie w większym ruchu, lecz po niższych cenach 100.40, 100.35 i 100.25 za serję I-szą żądano, 100.20 i 100.25 za A tejsze serji płacono. Serja III 100.30, 100.25 i 100.15; płacono zaś za A 100.15, za B 100, 100.10, 100.15 za małe 100. Serji II i IV nie dotykano.

Listy miejskie poszukiwane i chętnie kupowane 96.50, za serję I żądano — 96.20 płacono, za serję II 93.60 żądano, 93.35 płacono, serja III 93.10 w żądaniu i 92.75 do 92.90 w placeniu; za IV płacono nawet kurs żądany 92.35.

Godzina 12½. Usposobienie bez zmiany. Kursa końcowe utrzymały się.

J. W.

TURNIEJ SZACHOWY.

Wszystkie rozgrywane wczoraj partje ukończono już przed pauzą. Pierwszy wygrał p. Weydlich swój kontr-gambit z p. Pastuszewskim, następnie p. Popławski zwyciężył p. Bogusławskiego, prowadzącego partję hiszpańską. (Ruy Lopez z czwartym posunięciem D2—D3). Następnie p. Żabiński wygrał partję francuską z p. Englertem, p. Heilpern hiszpańską z p. M. Winawerem p. Szczawiński z p. Hilsbergiem, który używał obrony Petrova. Partja Kleczyński—Bowiec została odroczoną. Wreszcie wczoraj dokończono partję Popławski—Heilpern, przy czem pierwszy odniósł zwycięstwo. Obecnie więc p. Popławski ma wygranych 7½, p. Żabiński 7, p. Szczawiński 6½, p. Kleczyński 5½, pp. Heilpern i Weydlich po 5, p. Bowiec 4, pp. Bogusławski, Hilsberg i M. Winawer po 3½, p. Englert 1, Pastuszewski 0. Dziś rozgrywać się będzie partja Szczawiński—Weydlich.

Partja hiszpańska,

grana na turnieju szachowym w Warszawie dnia 16-go grudnia 1883 r.

Białe	Czarne p.	Białe	Czarne p.
p. M. Winawer.	p. Heilpern.	p. M. Winawer.	p. Heilpern.
1) E2—E4	E7—E5	13) C1—F4	O6—C5
2) G1—F3	B8—C6	14) D4—B5	A7—A6
3) F1—B5	G8—F6	15) B5—D6	C7—D6
4) O — O	F8—C5?	16) E5—D6	E7—F6
5) C2—C3	F6—E4	17) F4—H6	B7—D5
6) D1—E2	E4—F6	18) D1—D5!	B6—D5
7) D2—D4	C5—E7	19) G4—E4+	D5—E7
8) D4—E5	F6—D5	20) B1—D2	A8—A7
9) F1—D1	D5—B6	21) A1—E1	H8—G8
10) B5—C6	B7—C6	22) E4—F4	F6—G7
11) F3—D4	C8—B7	23) H6—G7	G8—G7
12) E2—G4	G7—G6	24) F4—F6	podają się

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Przed ślubem”. Jutro: „Hugonoci”. — **SALE REDUTOWE.** Jutro: „Cudzoziemiec”. — **MAŁY** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Rodzina Furjósów”. Jutro: „Bettina”.

Od Lecznicy I-ej (Niecala 7).

Z dniem 20 grudnia rozpoczyna przyjęcia chorych **Dr Krajewski z chorobami chirurgicznymi** codziennie od godz. 9—10 zrana (4217)

Od Lecznicy I-ej (Niecala nr 7).

Z dniem 16 grudnia rozpoczyna przyjęcia chorych **dr Guranowski z chorobami uszu** codziennie od godz. 1 do 2-jej. (4177)

— **Dr Funk, choroby wener. i skórne.** Marszałkowska 54, od 3 do 7 po poł. (4146)

— **Dr med. A. Rosenthal** przyjmuje z chorobami nerwowymi od godziny 4 do 6. Orla 9. (1091)

4046) **Dr med. St. Kondratowicz, akuszer,** przyjmuje od 9—10 rano i od 4—6 po poł. Marszałkowska 49.

— **Dent. M. Neumark-Zebinski,** b. wychowaniec szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2. **Tłomackie nr 9.** (4136)

— **Lazienki akcyjne** przy Nowym zjeździe, **otwarte będą w niedzielę** dnia 11 (23) grudnia r. b. (4209)

— **Fabryka i magazyn** wyrobów jubilerskich pod firmą **A. Leski**, plac teatralny obok ratusza, poleca na nadchodzącą gwiazdkę srebrne wyroby z popiersiem **Sobieskiego**, również wyroby złote własnej fabrykacji. Wszelkie obstalunki tak złote jak brylantowe, wykonywa z gustem po cenach umiarkowanych. Kupuje złoto, srebro, drogocenne kamienie. (1303)

CYGARA

Havanna nr I	100 sztukrs. 3
Havanna nr II	" " " 3
Havanna nr III	" " " 3
Havanna nr IV	" " " 4
Havanna nr V	" " " 5
Havanna nr VI	" " " 6
Havanna Upman nr VII	" " " 8
Havanna Upman nr X	" " " 10

Powyższe cygara z **fabryki W. A. Müller**, są wyrabiane z jednego liścia tak z wierzchu jak w środku, są dobrze zwinięte i nie zawierają w sobie żadnych korzeni, rekomendują się takowe amatorom prawdziwie dobrych cygar.

Wyłączna sprzedaż

u M. Kiczorowskiego,

ulica Wierzbowa nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych w Warszawie. (1330)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go grudnia 1883 r.

Weksle:	Wzrost	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59 85	—
Londyn 1 funt sterl. " "	10 30	—
Paryż 100 franków " "	41 10	—
Wiedeń 100 guld. " "	86 70	—
Papiery publiczne:		
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 40	—
5% Listy z. m. "Warsz. serji I	100 25	—
5% Listy z. m. "Warsz. serji II	96 50	—
5% Listy z. m. "Warsz. serji III	93 60	—
5% Listy z. m. "Warsz. serji IV	93 10	—
5% Listy z. m. "Warsz. serji V	92 35	—
5% Listy z. m. "Warsz. serji VI	86 00	—
4% Listy likwidacyjne duże	88 40	—
4% Listy likwidacyjne małe	88 20	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 75	—
II " " " " " " " " " "	91 75	—
III " " " " " " " " " "	91 75	—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-lódzki.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	—
Akcje Banku warsz. Tow. ub. od ognia	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzeli. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Le z.	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Ła. ni.	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Z. w.	—	—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 243 1/2
Od Listów z. m. Warsz. s. III k. 105 1/2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 61 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 16 1/2

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go grudnia 1883 r.

	Pud	Korze
	od	do
	kopieje	
Psz. 242—250 sm. i ord.	—	—
" " psra i dobra	—	—
" " biała	800	850
" " wyborowa	900	950
Żyto wyborowe 232 funt.	—	600
" " średnie	—	517
" " wadiwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	295
Owies " " 141 f.	—	300
Gryka " " 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" " solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie	—	—

Cena okowity:

z dnia 17-go grudnia 1883 roku.
Cena okowity nieuregulowana. Usposobienie ku zniesieniu

KOMISJA WYSTAWY

podaje do wiadomości, iż zgłoszenia, to jest deklaracje do wszystkich działów przyszłorocznej wystawy przyjmuje kancelaria wystawy (Krakowskie-Przedmieście nr 30) od dnia 1-go stycznia r. 1884 codziennie od 9-jej rano do 3-jej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt. (1293)

Dentysta Abramowicz, Trebacka róg Wierzbowej (hotel Angielski). (1189)

Tymczasowe doniesienie.
W tych dniach przybędzie do Warszawy znany prestidigitator **Epstein**, który będzie miał zaszczyt dać kilka nadzwyczajnych przedstawień w naszym mieście. (1304)

— **Herbatę** pierwszorzędnych chińskich plantacji bezpośrednio sprowadzoną, po cenach hurtowych sprzedaje detalicznie **dom rolniczy H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier.** Senatorska nr 28, Plac resursy kupieckiej. (1082)

Pierwsza Emisja.

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1864 r.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego z dnia 2-go (14-go) stycznia 1884 roku, za opłatą od sztuki po

kop. 50 dla miejscowych,
kop. 60 dla zamiejscowych
łącznie z portorją przyjmuje

MAURYCY NIEKEN,
—1196— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

Bank polski

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że weksle do eskonty przyjmować będzie od godziny 9-jej do 11-jej rano, zaś weksle do inkassa od godziny 10-jej do 11-jej i że wypłata gotowizny jak również przyjmowanie tejże, stosownie do obowiązującej instrukcji, są uskuteczniiane w kasie Banku tylko do godziny 2-jej po południu.

Wice prezes (podpisano) **A. Nagórny.**
(1224) Naczelnik kancelarii (podp.) **L. Moczarski.**

HAWANSKIE CYGARA

w wielkim wyborze **Bock'a** i różnych marek, sprowadzane bezpośrednio z **Hawany** po cenach niskich, ściśle stałych polecają.

KALINOWSKI, PRZEPióRKOWSKI,

w Warszawie, hotel europejski. (1283)

— **Winiarnia krakowska J. Horneckiego, Nowy-Swiat nr 40.** poleca na święta **wina węgierskie** wytrawne, słodkie i stare **Świeże bakalje.** (1268)

Dra Aleksandra M. Weinberga Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materiałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz **stacja doświadczalna dla celów higieny.** Ulica Graniczna nr 14. —133—

Profesor gimnazjum

może przyjąć jednego ucznia lub przygotowującego się do szkół na stancję. Oprócz pomocy w naukach gimnazjalnych, konwersacja w językach, francuskim i niemieckim. Wiadomość w księgarni p. L. Polaka, Nowy-Swiat nr 39, lub w składzie fortepianów pp. Gebethnera i Wolffa, Krak.-Przedm. 38. (1230)

— Wyborną świeżą herbatę kiashtyńską, poleca specjalny skład **M. Muszkata, Senatorska 16.** (1278)

Wielki Skład Mebli Jana OLSZTYŃSKIEGO.

37. Nowy-Swiat. 37. 3995

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, gustownych, nowych fasonów, dokładnej roboty; zakłady stolarski i tapiecki przyjmują zamówienia na meble i roboty dekoracyjne, ceny umiarkowane.

— **Dr medycyny Jan Hoene,** starszy ordynator szpitala ujazdowskiego, przyjmuje osoby z chorobami ocznymi codziennie od godziny 2-jej do 4-jej po południu. Ulica Widok nr 2 lit. a. (4165)

— **Zadna mąka** nie wytrzyma porównania z **mąką** („Krupczatką”) młyną parowego walcowego Towarzystwa akcyjnego w Moskwie, tak pod względem piękności ani też wydajności, a tymczasem i najekonomiczniejsza. Skład główny i sprzedaż wagonami Marszałkowska nr 40. **Sprzedaż detaliczna** w workach po 200, 40, 20, 10 i 5 funtów **w handlach Wł. Nowickiego** w Warszawie na Marszałkowskiej nr 40 i Elektoralnej nr 30, oraz w filii w Lublinie. (1203)

— Doszło do mojej wiadomości przez pacjentów moich, którzy zarekomendowali kilka osób do mnie, a ci przez nieuwagę weszli do p. Ausländera d-ty, i tam zostali poinformowani, że na ulicy Królewskiej nie mieszkam. **Dentysta Rotheim** zamieszkuje od lat 8 przy ulicy Królewskiej nr 37, przyjmuje od 10 do 6 po południu. (4151)

— **J. N. Bronikowski,** Nowy-Swiat nr 1, mieszkania 5. Tamże materjały piśmienne i rysunkowe. (4195)

KORRESPONDENCJE PRYWATNE.

— **Blawatki.** List zechce pani odebrać.

— Do dzisiejszego numeru **Kurjera** dla prenumeratorów na prowincji dołącza się prospekt **Tygodnika ilustrowanego** i ostatnie wydawnictwo księgarni i składu nut **Gebethnera i Wolffa.**

POGADANKI

Z DZIEĆMI, ułożone metodą poglądową przez

Z. MORAWSKĄ.

Część I dla dzieci od lat 5-ciu do 7-miu. Przedmioty otaczające, karton. Cena rs. 1.
Część II dla dzieci od lat 7-miu do 10-ciu. Przedmioty i ich części. Wiadomości wstępne z nauk wykładanych w szkołach, karton. Cena rs. 1 kop. 30.

Skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 3184r

!!Na Gwiazdkę!!

dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze

Lokomotywki i Lokomobilli parowe, działające za pomocą lampki spirytusowej i **Fontanny** po nader niskich cenach wyrabia i posiada w wielkim wyborze 4768

M. Crodziński, MECHANIK, Warszawa, Nowy-Swiat nr 58, w podwórzu, 3 dom od rogu ul. Ordynackiej.

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukien, potrzebna jest zaraz. Wiadomość **Nowogrodzka nr 23, miesz. 14, od godziny 4-jej do 6-jej wieczorem.** 4374

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
- 2) Wyprowadza takowe każdorazowo z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
- 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapieckie.
- 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
- 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 2854

Księgarnia i Skład Nut

E. WENDE i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście nr 9, (róg Królewskiej), poleca na

GWIAZDKA

obfity wybór książek dla młodzieży i dorosłych, w ozdobnych wydaniach i bogatych oprawach, **książek do nabożeństwa, klasyków, oraz nut pięknie opracowanych, atlasów geograficznych, globusów, gier towarzyskich, łamigłówek, jak również w wielkim wyborze, Budownictwo z kolorowych cegiełek itp.** 4334

MAGAZYN FRANCUSKI, ul. hr. BERGA Nr 16,
 poleca w największym wyborze, od cen najtańszych

ZABAWKI i GRY TOWARZYSKIE

zagraniczne i krajowe, wszelkiego rodzaju, zastosowane do rozwijania sił fizycznych i zreczności (tir Lance balles, Croquet, Passe-Boules) itd., naukowe i inne, oraz Ozdoby na Choinki, Bonbonierki & surprises, Przybory do kotyliona itd. 3247R

KAWIARNIA
 pod Nr 50. Nowy-Swiat 50.
 od wielu lat egzystująca w tem miejscu, obecnie pod zarządem nowego właściciela poleca się amatorom dobrej kawy i herbaty, jak również wyborowe Ciasta, Ciasteczka i Pączki. — Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, posłać będzie wielki wybór

STRUCLI,
 i innych ciast po cenach umiarkowanych. 4560

25% UWAGA 25%
 Z powodu zwinięcia składu cygar, wyprzedają takowe z dawniejszą banderolą, rygskich i krajowych, z rabatem 25% nawet od rubla.
 PP. Handlującym dogodniejsze warunki.

25% 4872 JÓZEF RAWSKI, Długa Nr 17. 25%

Fabryka Zwierciadeł
Jana Silberberga,
4. RYMARSKA 4.

otrzymała oryginalne Lustra Weneckie, które sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych.
 Skład fabryki zaopatrzony zawsze w dobór rozmaitych zwierciadeł. 3251R

Największa Parowa Fabryka
GORSETÓW
 Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo niskich cenach

WILHELM STEINER,
 Fabryka: Świętokrzyska Nr 24.
 Każdy gorset fiszbinowy może być także wyrobiony — Obstalunki wykonywane się szybko. 3190R

Handel Win i Delikatesów
POD „KOMETA”
 Krakowskie-Przedmieście 44/386.

Wzobaligop abotem abobok Rządu Gubernjalnego,
 poleca Wina Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Szampańskie itp., Likier w wielkim wyborze, Porter i Piwo Angielskie, Koniaki stare, Rumy i Araki, białe, oraz Stark; od 2 rs., do 15 za butelkę.
 UWAGA. Kupującym 10 butelek Wina, dołącza się jedną butelkę w proceście.

NA GWIAZDKĘ.
FABRYKA REKAWICZEK
 Graniczna Nr 13, trzeci dom od Żelaznej-Bramy.
 Na nadchodzące Święta
 zaopatrzywszy Magazyn w ogromny zapas Rekawiczek

reniferowych, jelenkowych, zamszowych, oraz kozłowych, sprzedaje takowe po cenach godnych uwagi a mianowicie: reniferowe z francuskimi haftami, po rs. 1.50, zamszowe męskie i damskie na 2 guziczki, od kop. 75. Oraz obfity wybór rekawiczek kozłowych, z czubkami i mankietami, podług najnowszych fasonów wykonanych, po cenach istnie tanich.

Koszule męskie, prane, webowe,
 najnowszych fasonów, od rs. 1.35 do 2.50. — PERKATOWE, z kołnierzykami i mankietami, po 90 kop. — Oraz wielki wybór Kółek zębów i Mankietów, w cenach nader niskich. — Wszelkie obstalunki wykonuje się w 24 godzinach.

13. Graniczna 13. 0 25 taniej.

MAGAZYN
Franciszka Penker,
 Niecała Nr 10.
 Poleca na nadchodzące Święta, wielki wybór kapotek dzieciennych, podług ostatnich żurnali Paryskich, jakoteż kapeluszy filcowych, krawatów damskich zupełnie w nowym rodzaju, piór strusich i fantazyjnych, skrzydła we wszystkich kolorach, po bardzo niskich cenach, z czem się poleca Szanownym Damom. 4868

Ogłoszenie.

Pałk Litewski Lejb Gwardji zzywa niniejszem zyczących podjąć się dostarczenia produktów, dla niższych stopni pałku, w przeciągu czasu od dnia 1 Sycznia r. 1884, do tejże daty r. 1885, ażeby się zgłosili nacyli w tym celu do kancelarii pałkowej, mieszczącej się w podwórzu Koszar Ujazdowskich, w dniu 8 (20) bieżącego miesiąca Grudnia, o godzinie 11 zrana, po złożeniu przez konkurentów stosownych propozycji, kontrakt na dostawę powyżej wymienioną zawartym zostanie z tym, kto najkorzystniejsza warunki przedstawi. 3243-r

Syndyk tymczasowy
 massy upadł. Edwarda Krupskiego.
 Na zasadzie art. 492 Kod. Handl., niniejszem podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 4-ej po południu, odbędzie się w mieszkaniu upadłego przy ulicy Zgoda Nr 4, sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do massy upadłości Edwarda Krupskiego, a mianowicie fortepianu, mebli i sprzętów domowych. — Warszawa 3 (15) grudnia 1883 roku.
Władysław Arkuszewski
 Adw. Przys. Erywańska Nr 5. 314R

Piekarnia Wiedeńska
 w Grodzisku, dom Ptaszyńskich.
 Przy nadchodzących świętach zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż wszelkiego rodzaju dostawie pieczywa gotowego, tak ciast jakoteż i strucl, a także przyjmuję do wypieczenia. — Z szacunkiem **Rusch**. 4875

!! W yprzedaż !!
 przedświąteczna,
 po cenach niższych
 kapelusze damskie i dzieciinne, czapeczki futrzane i imitacje tychże, Pióra, Kwiaty i t. p., oraz wysortowanych kwiatów ornamentowych w żardynierkach jako też Pluszu czarnego i kolorowego jedwabnego i półjedwabnego, Wstążek, Koronek i t. p. w magazynie
E. LOTH,
 3155 — Krakowskie-Przedmieście 15

Na Gwiazdkę!
 Magazyn Nowości na ulicy Wspólnej Nr 13, przy rogu Kruczej, pod firmą Józefa i Sp., otrzymał z Francji świeży transport Kaszmirów, zupełnie wyprzedają Flaneli, Galanterji, Krawatów, Zębów, Haftów, Koronek, Wstążek i t. p. i sprzedaje takowe po cenach stałych najtańszych. 4854

Bakalie najświeższe wyborowe, f. od k. 30.
Jabłka krajowa i tyrolskie, w różnych gatunkach.
Owoce smażone, po cenach niższych jak wszędzie, poleca 3208R

Skład Owoców i Delikatesów
J. Szwalborg,
 Marszałkowska Nr 39, obok Chmielnej.

Zgubiłem
 w tych dniach Sola W.ksel na rs. 400 in blanco, tylko z tytułu rs. 400, z podpisem Moszek Cederbaum, a z drugiej strony był zrywany i z in blanco z podpisem Jojne Saperstein, zupełnie raczy zwrócić p. Aronowi Majersdorf, Marjańska Nr 2, za nadanie kwitu na ten skutek. — poniesionego wekslu nie może, gdyż potrzeba zastrzeżenia poczynione zostają. — Aron Majersdorf.

KUŚNIERZ
A. GIBCYŃSKI,
 podkurza futra, oraz przyjmuje wszelką robotę po cenie przystępnej. — Świętokrzyska Nr 7, 4-ty dom od Nowego-Swiatu. 4876

Od kaszlu i piersiowych słabości
 poleca apteka J. Rózyckiego, na Pradze, znany od lat wielu Syropi Ziolkaswego wyrobu.

SANKI wolińskie
 posiada do zbycia za cenę b. przystępną Skład Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Nasion Alfreda Grodzkiego, ulica Senatorska Nr 29 w Warszawie. 4780

Do sprzedania KON,
 Uprząż, Powozik i Sanki, oraz od Nowego Roku 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu. — Wileza Nr 17 B, u właściciela. 4808

Porter angielski
 1/2 butelki po kop. 30, w HANDLU WIN
F. WYSZOMIRSKIEGO
 GRANICZNA Nr 11. 3237R

Na nadchodzące Święta
 wypiek Ciast gospodarskich: Bab, Strucl, Placków, jakoteż sprzedaż pierunków słynących ze swej dobroci, z fabryki p. Kope, po cenie i bycznej. — Cena ciast nader umiarkowana. Z czem się polecam Sz. Publiczności, w kawiarni, Szpitalna 2 4869

Uładówka.
 Filja Nowy-Swiat Nr 56, otrzymała świeży transport Spirytusu, Wódek siodkich, Octów i Likierów, które Szanownej Publiczności poleca.
Piwo lagrowe wprost z lasy toczone, w butelkach z firmą Kijaka. 4877

Praktyczne Podarki
Dla Dam!
STANKI TRYKOTOWE
„JERSEY,”
 w wielkim wyborze, poleca
 SKŁAD BIELIZNY I POŃCZOCH
J. NATANBLUTA
 22. Senatorska 22. 4625

Do sprzedania
Sześć Sanek
 różnego fasonu, ul. Pańska Nr 73. 4736

Korzystna wiadomość,
 Sklep z pokojem po Razurze felczerskiej, w załodowanej miejscowości, jakoteż z 1 pokoj pojedynczym, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Nowolipie Nr 15, u właściciela domu. 3124R

Lando podwójne
 nowego fasonu, z pierwszorzędnej fabryki, prawie nieużywane, z nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania. Świętokrzyska Nr 29, mieszkania 3. 4845

SKŁAD MEBLI
Roberta Perla,
 wyprzedaje Meble własnych wyrobów bardzo tanio. Marszałkowska 41, w podwórzu. 4807

BAARDZO TANIO
Krzesła dębowe fabr. „Helena.”
 Z powodu nadjeżdżającego świeżego transportu wysortowane krzesła z dawniejszych transportów wyprzedane w wieloletnim użytku. — Główny Skład Rudnicki i Sp. Senatorska Nr 25 8241

Składy Wyrobów Pończosznich A. RIEDEL

Świątokrzyżka Nr 9,

Krakowskie-Przedmieście, Hotel Europejski,

zaopatrzone z t y we wszelkiego rodzaju trykotaże bawełniane, Crêpe-de-sante, jedwabne, a głównie wełniane, **chroniące od zaziębienia i reumatyzmu**, jako to:

Koszulki, Kalesony, Kaftaniczki, Sukienki, Buciki włóczkowe, Garnitury grube bawełniane, bardzo praktyczne, **Ponczochy, Skarpetki, Spódnice, Halki, Chustki, Kamizelki, Rękawiczki** męskie, damskie i dziecięce, oraz **Garnitury kutnerowe** zastępujące w zupełności futro. — Oprócz tego wielki wybór **Bielizny** damskiej i męskiej, **Krawatów, Chustek na szyję, Chustek do nosa, Tiurniur, Gorsetów paryżskich, Kołnierzyków** w najmodniejszych fasonach, **Crêpe-lisse, Haftów, Szelek** itp. — Wszystkie towary obliczane są **jak najtańiej**, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Z szacunkiem

A. Riedel.

3135R

Wysortowane towary wyprzedają się niżej ceny kosztu.

FABRYKA KOŁDER WEŁNIANYCH

Ed. Häntschel Jr. w Łodzi,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż sprzedaż swoich wyrobów po **cenach fabrycznych** dla większej dogodności kupujących powierzyłem

FIRMIE

F. Bobrowski i Urbański, w Warszawie, Wierzbowa 2.

Ed. Häntschel Jr.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mamy zaszczyt oznajmić, iż wyroby pomienionej firmy nieustępujące w niczem: tak pod względem dobru jak i ceny innym fabrykom, sprzedajemy po cenach fabrycznych.

Handlującym ustępuje się rabat.

F. Bobrowski et Urbański.

3192

Niniejszem mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż prowadzony dotąd przezemnie

Hurtowny Skład płócien, firanek i welwetów

przy ulicy Nalewki Nr 23, na 1-m piętrze,

związuję obecnie i w tym celu z dniem dzisiejszym wyprzedawać będę osobom prywatnym **detalicznie** towary w składzie moim dotąd en gros sprzedawane, — **po cenach fabrycznych stałych**

4767

IZYDOR A. WILDER.

Na Gwiazdkę!

Otrzymałszy wielki transport rozmaitych materiałów łokciowych na gwiazdkę, **urządziłem rzetelną i uczciwą**

WYPRZEDAŻ

trwającą przez dni 10, po cenach rzeczywiście **niepraktykowanie niskich**, o czem Szanowne Panie raczą się przekonać!

K. MANTEY,

Świątokrzyżka, róg Włodzimierskiej.

Na Gwiazdkę!

3097R



**Zakład Introligatorski
WILHELMA KREUSCH,**

istniejący od 1828 r.,

posiada w wielkim wyborze

Gotowe Księgi Buchhalteryjne,

w mocnej oprawie, które sprzedaje wyłącznie tylko w swym składzie

przy ulicy Żabiej Nr 4,

oficyna pałacu Ordyn. Hrab. Zamoyskiego.

Przyjmuje też zamówienia na księgi specjalnie linjowane, które jaknajdokładniej wykonywa.

Obstalunki na prowincję spieszenie załatwia.

2878r

NA GWIAZDKĘ Magazyn Strojów i Sukien Damskich

POD FIRMĄ

A. RANDEAU,

NIECAŁA № 8

przygotował znaczny wybór **Kostiumów, Okryć, Gorsetów** atlasowych satin-eton, **Tiurniur** bardzo zgrabnego fasonu, oraz **Zabotów i Kapeluszy** po nader niższych cenach, w ogóle zaopatrzony jest we wszelkie elegancje, wchodzące w zakres toalety damskiej. 3216R

DOM KOMISOWY pod firmą

SALA LICYTACYJNA

Miodowa Nr 10,

otrzymane z Wiednia, Paryża i Londynu

Dywany, Serwety i Galanterję,

nader praktyczne na **gwiazdkę**, sprzedaje

po cenach niskich.

3103r

DROŻDŻE

prasowane, Wiedeńskie:

AD. IG. MAUTNERA i SYNA,

z ST. - MARX, Wiedeń,

jedynie nie fałszowane, znane i używane od lat 18-tu, we wszystkich piekarniach w Warszawie, a nawet w większych miastach prowincji, poleca Szan. Gospodyniom na **nadchodzące Święta**

Skład Główny

przy ulicy Krakowskie - Przedmieście Nr 81.

REPREZENTANT

JAN UHLIK.

3197r

PIERNIKI WYBOROWE

w rozmaitych fasonach i gatunkach, **wyrabia w oddzielnej, specjalnie** w tym celu urządzonej przed dwoma laty **Fabryce**, które zyskały powszechne publiczności tutejszej uznanie, jako różniące się, nie tylko kształtem lecz i dobrocią gatunku od zwykłych miejscowych piernikarskich wyrobów, głównie zupełnie nowe gatunki nieznanne dotąd w Warszawie, poleca

Parowa Fabryka Czekolady i Cukrów E. Wedel,

przy ulicy Szpitalnej Nr 4,

Filja przy ulicy Długiej, wprost Nalewek.

Pierniki w paczkach po 15, 20, 25 i 30 kop., większe Toruńskie w całych sztukach, oraz Toruńskie Pierniki przekładane fruktami na funty, oraz rozmaite drobne w kilkunastu odmiennych gatunkach, pod nazwą

Bakaljowe Pierniczki, funt po kop. 50,

jakoteż w rozmaitych kształtach drobne ozdobne Pierniczki, do ubierania choinek, funt po kop. 50. 3179r

PLANDEKI

czyli **Opony nieprzemakalne** oraz także **Płótno w sztukach i na łokcie**

poleca

Wiktor Wertheim,

ulica Orła № 7.

2951R

Nadobne Gosposie śpieszcie się
gdyż dużo zaoszczędzacie.

Nie ulega już więcej kwestji,
ze **Najtaniej i Najlepiej**
wszelkie **Towary** na

KOLENDĘ

kupić można w znanym powszechnie
ze swej niebywalej taniości,

Składzie TOWARÓW różnych

przy rogu ulic **DZIKIEJ i NOWOLIPK**, dom Brauna Nr 1, pierwsze
piętro, Nr 4 mieszkania,

M I A N O W I C I E:

Prześliczna **Materia wełniana** w cudowne krateczki, po kop. **15** łokcie.
Kypsy najlepszego gatunku we wszystkich kolorach, po kop. **20** łokcie.
Strips, angielska materia wełniana, nadzwyczaj trwała, po kop. **20** łokcie.
Cudowna **wełniana Materia** w krateczki, wyborowa, na eleganckie suknie, po
kop. **25** łokcie. Suknia 12 łokci rs. **3**.
Najlepsza **Materia wełniana** w kraty najmodniejsze, podwójnej szerokości, (cena
niebywała), po kop. **50** łokcie.
Obrusy prześliczne adamaszkowe, białe lub kolorowe, po rs. **1** obrus.
Sześć Serwet deserowych, za kop. **60**.
Sześć Serwet stołowych, adamaszkowych, za rs. **1.20** i rs. **1.65**.
Ręczniki wyborowe, adamaszkowe, w kwiaty, 2 1/2 łok. długie, po **35** kop.
Kołdry wełniane, tak zwane sławuckie, po rs. **3**.
Kołdry pikowe, prześliczne, różowe, niebieskie i białe, po rs. **3.25**.
Kołdry watawowe, bardzo ładne, na kolendę, dla służ, po rs. **3.50**.
Kołdry adamaszkowe, watawowe, 3 1/2 ł. długie, 2 1/4 ł. szerokości, po rs. **8**.
Kołdry satynkowe, z indyjskiego kaszmiru, prześliczne, watawowe, po rs. **9**.
Kołdry watawowe z jedwabnego atlasu, bordo, niebieskie, ponsowe, po rs. **13**.
Prześcieradła pod kołdry, prześliczne, zupełnie gotowe, po rs. **1.50** i rs. **1.80**.
Prześcieradła na materace, 3 1/2 łok. długie, 2 1/2 ł. szerokości, bez szwu, po kop. **90**.
Powłoczki pięknie uszyte, z cretonu zdrowia, po kop. **75**.
Koszule męskie eleganckie, prane i prasowane, z kołnierza, i mank., po k. **90**.
Koszule damskie z wstawkami i langietami, piękne, po kop. **90**.
Halki prześliczne, z ładnym wyszyciem, po rs. **1.35**.
Perkal biały, bardzo dobry, po kop. **9** łokcie.
Creass półplótno, bardzo trwałe na gacie i na noce koszule, po kop. **9** łokcie.
Firanki bardzo ładne, nieciane, po kop. **25**, **27 1/2**, **30**, **35**, **40** i **45** łokcie.
Chustki czysto wełniane, duże, po rs. **3**.
Chustki piękne, z kolorowymi szlakami, po kop. **15**.
Korty wyborowe, na męskie, damskie i dziecięce ubrania, po kop. **70**, **90**, rs.
1.20 i rs. **1.35**. szerokości 2 1/2 łokcia.
Syberyja najlepsza na męskie i damskie okrycia, 2 1/2 łok. szerokości, po rs. **1.65**.
Wszelkie obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jak największą
akuratnością i sumiennością. — Proszę adresować: 4654

Iz. **HERTZ**, Dzika 1, dom Brauna.

Struny prawdziwe włoskie.

Specjalny Skład Nut i Instrumentów muzycznych
pod firmą

Kruziński i Lewi

w Warszawie, Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyskiej,
zaopatrzony został w wielki wybór **Skrzypiec, Gitar,**
Mandolin, Cyter, Wioloneczel, Kornetów,
Waltorni, Puzonów, Fletów, Klarinetów,
wszelkich instrumentów tak blaszanych jak i drewnianych,
Harmonji ręcznych i ustnych w kilkudziesięciu
gatunkach, **SKRZYŃ SAMOGRAJĄCYCH**
większych i mniejszych, **POZYTEWEK** grających za
pomocą korbki po 4, 6 i 8 sztuk ulubionych tańców, **FIS-**
HARMONJI z korbką i bez.

JAKO NOWOŚĆ POLECA:

Aristony grające za pomocą korbki dowolną
ilość sztuk.

Nesseserki, Albumy, Kło-
sze do owoców, Karafki

i t. p. przedmioty z muzyką.

CENY UMIARKOWANE.

Handlującym odstępuje się rabat.

Struny prawdziwe włoskie.

Na Kolendę dla Pań!

Suknie i Kapelusze gotowe, modele piękne, zagraniczne, po nadzwyczajnie niskich cenach; także Żabotki po kop. 35, Kokardy, Czepeczki, Garnitury żabotowe z aksamitu, Kwiaty itp. — W Magazynie Pelagji Gałęckiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 85, 2 piętro. 4842

W. OCETKIEWICZ.

Wierzbowa 4, (w Hotelu Angielskim).

Magazyn Materiałów Meblowych

Dywanów, Firanek

i t. p. artykułów do umeblowania służących, poleca

WIELKI WYBÓR

Materji na Meble i Dywanów,

po bardzo niskich cenach.

3240R

NAJPIĘKNIEJSZE SZPILKI DO KRA-
WATÓW, BRANSOLETY i POR-
TE-BONHEUR ZŁOTE Z KAMIENIA-
MI I BEZ KAMIENI, BRANSOLETY
ZŁOTE PANCEROWE, WIELKI WY-
BÓR PIERŚCIONKÓW Z ROZMAI-
TEMI KAMIENIAMI, BOUTONY BRY-
LANTOWE NA NIEWYSOKIE CENY,
PIĘKNE BROSZE ZŁOTE FANTA-
ZYJNE, KOLJE, MEDALJONY, ŁA-
CUSZKI DO ZEGARKÓW, ORAZ BIŻU-
TERJĘ SREBRNĄ i BRYLANTO-
WĄ NAJNOWSZĄ I NAJGUSTOW-
NIEJSZĄ, PO CENACH UMIARKOWA-
NYCH, POLECA MAGAZYN M. MAN-
KIELEWICZA, W GMACHU TEATRU
POD FILARAMI. 3248 R

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

MERKURY

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
przygotował **makę zagraniczną i masło litewskie do**
ciast, świeże towary kolonialne z Tryestu, Ba-
kalje, Pierniki, Jabłka.

W sklepach przy ulicy **Nowy-Swiat, Elektoralnej,**
Nowo-Senatorskiej i Kruczej, Wina Krymskie po-
zawszy od kop. **30** za butelkę. W sklepie Nr 4 przy ulicy
Marszałkowskiej (róg Złotej), oprócz Win Krym-
skich, Wina Bordeaux sprowadzane przez Zarząd z **Fran-**
cji, oraz Wódki, Likieru, Araki firmy **Schnajdra.**

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia dostarczane będą co-
dziennie świeże 3232r

DROŻDŻE.

Bakalje świeże.

Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

Józefa PURWIN,

Miodowa Nr 16,

połącza na nadchodzące Święta wszystkie towary kolonialne, świeże, w wyboro-
wych gatunkach: **Wina węgierskie, wytrawne i łagodne, wystaje, but.**
od kop. 60, 75, 100, 120, 150 i wyżej, stare deserowe **Masłaczce i Tokaje,**
Wina Francuskie białe i czerwone, **Reńskie, Włoskie, Hiszpańskie**
i **Szampańskie**, różnych marek VIN de SANTE.

Miód Staropolski.

WÓDKI, LIKIERY krajowe i zagraniczne, **RUMY, COGNACI,** Sliwowa sta-
ra, Porter i Piwo Angielskie. — Specjalne cenniki win, oznaczone porządkowymi
numerami, ułatwiają wybór takowych.

Bakalje świeże. 3244R

Wina Węgierskie.

Wina Francuskie.

Skład MEBLI
Józefa Witkowskiego,
NOWY-SWIAT 36, posiada rozmaite
Meble tańsze i droższe, własnego wyrobu,
ceny umiarkowane. Zamówienia na roboty
stolarskie i tapicerskie przyjmują się. 4708

4819

Bardzo tanio!!

KOSZULE mezzie z cienkimi gorsami, od
kop. 30.—Ulica Widok 16, mieszka. 1.

Do sprzedania tanio

Nowy płaszcz podbity elkami amerykańskimi,
Rotonida materia kryta podbita lisami,
Kołnier bobsrowy mezzie i takż sam garni-
tur damski. Widzieć można w magazynie
ubiorów mezzie p. Zajca, dom przychodni
Rozelera. 4846

Do sprzedania

Maszyna Pończosznicza,
gruba, prawie nowa.—Wiadomość: ulica Za-
kroczyńska 15, mieszkania 1. 4814



W krótkim czasie opuszczam War-
szawę, a zatem który z Szanownych
gości chce korzystać z czasu, niech
pośpiesza, bo mam jeszcze do zby-
cia ładne Kanarki śpiewające w dzień
i przy świetle, oraz Papugi gadające
i jeden Drozd, dobrze śpiewający.
Hotel Litewski 5.
Ernest Peschel.

4816

Maku białego

sto garncy dano w komis ze wsi. Wiało-
mość: Chłodna 36, oficyna, mieszka. 4,
sprzedaż detaliczna. 4855

!!!Wypredaz!!!

Kapeluszy eleganckich od rs. 1. Negliży-
ków od rs. 1 i Kokard od kop. 30. Kwiaty
w wielkim wyborze w magazynie, ulica
Wspólna 18. 4819

Do sprzedania



Karety podwójne,

Powoz, Wolanty, Bryczki na resorach i bez,
wszystko do jednego i do paru koni.—Ulica
Wielka 11. 4779

Nauka i wychowanie.

Nauka rękodziel dla kobiet, Marszałkow-
ska 53, zaczynają się kursa kroju sukien,
bielizny, strojów, krawatów, buchhalterji.

Student uniwersytetu, fakultetu histo-
ryczno-filologicznego, przygotowuje mło-
dych ludzi do egzaminów dojrzałości, oraz
udziela lekcje języków starożytnych i kore-
ktury w zakresie nauk gimnazjalnych. Oso-
by interesowane raczą zostawić swój adres,
by interesowane raczą zostawić swój adres,
lub zgłosić się na ulicę Mękotską 6, 6,
dom księżki lubomirskiego, mieszkania 12 do
na 1-m piętrze, codziennie od godziny 12 do
1 po południu, lub od 7 do 8 wieczorem.

Nauczycielka z dyplomem gimnazjum III
(niemieckiego), gruntownie posiadająca ma-
tematykę i języki: ruski, francuski i nie-
miecki, poszukuje lekcji. Ul. Wawerska 7,
mieszkania 8. 18924

Chłopcy od 7—10 lat, przygo-
towanie do klas przeprowadzone według
wymagalnego programu szkolnego, oraz naj-
nowszych zasad nauki. Aleja Jerozolim-
ska 26, mieszkania 10. 19261

Żadana jest do gubernji Podolskiej nau-
czycielka, posiadająca gruntownie język i
literaturę polską, oraz historję polską, do
wykładu tych przedmiotów 12-letniej pra-
cownicy, oraz do pomocy w nauczaniu i gu-
bernanckiej. Francuzką nad dwójgim młodszymi
klasami. Oferty i rekomendacje z wymienie-
niem poprzednio spełniających obowiązków,
osoby interesowane składają raczą listownie
u szwajcara hotelu Saskiego pod literami
S. K. B. 19182

Trzeba nauczycielka na wieś, wyma-
ga język polski, nauki gimnazjum, fran-
cuski, konwersacja, muzyka. Wiadomość: ul.
Sienna 13, mieska. 5, od g. 5—7. 19192

Chłopka rodowita, z patentem, znająca je-
zyk ruski i polski, od lat kilu pracująca
po pierwszorzędnych zakładach nauko-
wych i tutejszych, udziela lekcji języka nie-
mieckiego; może to być za pokój lub mie-
szkanie, albo za obiad lub wynagrodzenie.
Adresy proszę składać w kantorze Kurjera
Warszawskiego pod wyżej „Berlin”. 19370

Jest pomieszczenie dla pani i panienki z cało-
rocznym utrzymaniem, przy familji. Trosli-
wa opieką zapewnią się. Tamże nauczyciel-
ka muzyki poszukuje domi-placu i lekcji na
golinę. Ul. Chmielna 30, m. 9. 19391

Pesady i prace.

Trzeba panny i uczennice do kwiatów.
Stare-Miasto 15 nowy, m. 27. 19225

Chłopcy i kucharki spędzają się i korzy-
stają z nauki bezpłatnie (tylko parę mi-
nut czasu zajmującej) aby zadowolić pań-
stwa domowem praniem bielizny. Ul. Nowy-
Świat 18. 19390

Trzeba jest sklepowa, która mówi do-
kładnie język niemiecki, do sklepu
spożywczego, z kancją rs. 50. Wiadomość:
ulica Chmielna 33, mieszkania 16. 19292

Grońska kawalerka znajdująca się na
Paskach, poszukuje się od Nowego-Ro-
ku. Adresować pod literami P. S. 3, poste
restante w Warszawie. 19293

Żadana jest do towarzystwa osoba w kró-
tnym wieku, z wyższem wykształceniem,
posiadająca język francuski, oraz grun-
townie rosyjski. Złota 16, m. 3. 19339

Subjekt handlowy poszukuje i zyska na ma-
szynach, wita biegle językiem polskim,
niemieckim i ruskim. Paskawe oferty upra-
sza składać w kantorze Kurjera pod lit. S.

Panny do kroju bielizny i szycia na ma-
szynie potrzebne zaraz za lepsze wynag-
rodzenie. Elektralna 7a, stróż wskazuje.

Osoba, która nkończyła kurs nauki kro-
ju sukien i okryć damskich, w zakładzie
rękodzielniczym dla kobiet ze świadectwem
u doświadczonego i pnia cel jakym, pragnie
udzielać lekcje tegoż kroju w domach przy-
watnych, w godzinach popołudniowych. Ul.
Sienna 4, m. 2, w dziedziacu
na 2-m piętrze. 2767

Trzeba są panny do roboty w pteo-
wni sukien. Chmielna 18, m. 13. 19243

Okaj z dobrą wiadomością, poszukuje
zajęcia. Sienna 17, stróż wskazuje. 19283

Agent obrotowy i uczeły znajduje na War-
szawie korzystne umieszczenie. Kancelja nie
potrzebna, wymaga się tylko energii, wytrwa-
łości, pracy i uczciwości. Fabryka szwajcars-
kiej, pracy i uczciwości. Nowy-Swiat 67.

Buchhalter korespondent w rosyjskim,
polskim, niemieckim poszukuje posady.
Oferty przyjmują Rajchman & Frendler, Se-
natorska 18, sub R. 30. 2739

Osoba młoda, polka wykształcona, posia-
dająca język ruski i francuski, poszukuje
odpowiedniej pracy. Może przyjąć miejsce
kasjerki w większym magazynie. Oferty pro-
szę składać w kantorze Kur. Warsz. pod
lit. L. M. 20 30. 19027

Trzeba są zaraz panny zuchle do sta-
ników i okryć. Niedziela 3, 1-e piętro.

Korektorka poszukuje odpowiedniego za-
jęcia. Wiad.: kiosk, Zielony plac lit. H.

Trzeba szwajcar hotelowy. Wiadomość
u szwajcara hotelu Angielskiego. 2777

Trzeba są panny, uzdatnione do robie-
nia pudełek, a także dziewczynki do nauki.
Wiadomość przy ulicy Złotej 18, m. 16.

Agent obznajmiony ze sprzedażą piwa bu-
telkowego, potrzebnym jest za stałe wy-
nagrodzenie i za prowizję do fabryki „Jani-
now”. Leszno 76. 19383

Trzeba potrzebna panna do znaczenia bieli-
zny haftem. Świętokrzyska 23, m. 8.

Trzeba panny do stańków. Złota 18a,
mieszkania 11. 2792

Osoba młoda, mająca już kilko-letnią pra-
cowniką, poszukuje miejsca sklepowej. Może
zgłosić się na wyjazd. Bielańska 4, m. 7,
w pracowni sukien. 19395

Głównik utrzymuje i urządza ogrody
pierwszorzędne, dające jaknajwiększe do-
chody, resztę świadectwa okazy, poszukuje
posady od 1-go Stycznia. Wiadomość w za-
kładzie ogrodniczym Braci Bardet, Sena-
torska 472. 19396

Chłopcy w średnim wieku, szlachet. uro-
dzenia, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia
lub do towarzystwa pojedynczej osoby lub
biurowej, czy też uczy gry w szachy w
ciągu 10 lekcji, posiada języki: polski i ru-
ski. Interesowane osoby zechcą składać do-
kładne adresy w kantorze niniejszego piśma
pod lit. J. C. 13. 19403

Młody człowiek posiadający gruntownie
język rosyjski, zechce znaleźć zajęcie u a-
duosanta, reagenta lub też w biurze prośb i
tłumaczeń. Wiadomość: Nałewki 32, m. 15.

Trzeba jest buchalter, znający także
korespondencję w języku polskim i nie-
mieckim. Wiadomość: Tomackie 9, mie-
szkania 1. 2788

Chłop aptekarski z 1 1/2 roczną praktyką po-
sukuje miejsca za wynagrodzeniem. Ul.
Grzybowska 34, W. F. 19384

Kupno i sprzedaż.

Karpelki pończochy, kamazja bez szwu,
po cenach fabrycznych, koronki niebia-
ne, ruskie. Przyjmują się zyskie bielizny. Nowy-
Świat 70, mieszkania 14. 2035

Meble bardzo gustowne, z 6-u pokoi, całe
urządzenie lub częściowo, oraz lustra, tre-
mo, dywany i firanki, do sprzedania bardzo
tanie. Róg Marszałkowskiej 26, i od
Chmielnej 27, mieszka. 39. 19224

Firanka na resorach, na jednego lub parę
konik, mało używana, tanio do sprzedania.
Wilcza 8, stróż wskazuje. 19013

Zupełna wypredaż kortów francuskiej i
Zielonej białej, w magazynie nowości Jó-
zefa i S-ka. Wspólna 13. 19318

Artysta kruche w gatunkach wyborowych,
po rs. 3 kop. 50 za korzec. Ulica Nowo-
grodzka 31, mieszkania 2. 2774

Zafa jesionowa duża i ładnie dziecinna
do sprzedania. Zielna 7a, 2-e piętro.

Zuba szopowa używana do sprzedania ta-
nio. Tanka 36, od g. 8—12 rano i od 2—8
po południu. 2781

Pianino firmy Kralla i Seidlera jest do
sprzedania. Wronia 18a, m. 14. 19350

Meble do sprzedania: garnitur kryty, por-
tjery z kilku pokoi, firanki eleganckie, de-
bowe urządzenie z jadali, szafy, biblioteka,
biurko damskie, misternej roboty, szesławek
buduarowy, otomana otwierana, dwa łóżka
orzechowe ze sprężynowymi materacami, po-
duszki materace, tualeta, 6 napoleonek,
lustra czarne, ozdobne, takż stoł garnituro-
wy, stoł mały, czarny, orzechowy do ro-
bot damskich, kilka dywanów i serwet, lam-
pa wisząca i salona, szafa kuchenna i
wiele sprzętów domowych, bardzo tanio. Ul.
Bracka 12, drugi dom od rogu Chmielnej,
stróż wskazuje. 18904

Stosowny podarek na gwiazdkę. Kólnierz
i mufka tunakowe, jedna zimie używane,
za 25 rs., w sklepie „Józefa i S-ka.” Wspólna
13. 19367

Portepian Hofera używany, do sprzedania.
Chłodna 37, mieszka. 23. 19274

Na gwiazdkę! Kartuski dziecinne i dam-
skie od kop. 40, sukienki flanelowe od rs. 2,
bielizna dziecinna, chustki jedwabne, zab ty
i t. p. tanio, w składzie koronek ruskich.
Nowy-Swiat 40.—B. Wrotnowska. 18942

Do sprzedania: korekta, sześć fotelików
i stoł, mahoniowe, kryte sadanem, do-
brej roboty; także komoda stara z bronzami.
Chmielna 7, m. 4, od godz. 12—4. 19063

Meble bardzo tanie różne gustowne garni-
tury mebli nowych i używanych oraz
czarnych krytych utrechtem i jedwabem
u tapiciera na ulicy Miodowej 13. 18371

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje.
Elektralna 33, mieszkania 19. 19200

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony
w ponsowy, szafy szafka do bielizny, regu-
lator, tremo, szeslong, stoł jadalny, krzesła,
łóżka, lustra, firanki, bardzo tanio. Złota 10,
mieszkania 15. 19302

Portepian palisandrowy Kralla i Seidlera,
w dobrym stanie, za 225 rubli; futro lisy
damskie, jedwabną materją kryte, za 40 ru-
bli, oraz powozik jednokonny, elegancki, do
sprzedania. Wiadomość: Stare-Miasto 38,
mieszkania 9. 19306

Portepian kupuje używane i takowy do
sprzedania, za 230 rs., 7 oktaw, blat me-
talowy. Marszałkowska 48, magazyn mebli.

Portepian damskie, domianowa robota jest do
sprzedania za przystępną cenę. Zielna 7,
mieszkania 7. 19293

Garnitur tunakowy i różna garderoba
damską do sprzedania. Elektralna 6,
mieszkania 22. 19201

Na tych, którzy chcą meble tanio, a zara-
bić dużo, proszę osobli magazynu mebli
nowych i używanych, ceny dla każdego do-
stępne, wybór znaczny. Marszałkowska 73,
naprzeciw Zielonog. Piana. 19174

Meble garnitur w dobrym stanie, oraz inne
meble z kilku pokoi do sprzedania. Cena
bardzo niska. Sienna 4, od Marszałkow-
skiej 4-ty dom, stróż wskazuje. 19319

Garnitur mebli cały kryty, jest do sprze-
dania, przy ulicy Królewskiej 13, mie-
szkania 9. 19331

Urządzenie sklepowe eleganckie do sprze-
dania. Oferty składać proszę pod lit. A. Z.
w kantorze Kuriera Warszawskiego. 19152

Meble tanie, urządowej roboty, dwa garni-
tury, otomany, szeslongi, sofa, garnitury
fantazyjne, foteliki, szeslongi, stare przyjmują
w zamian. Marszałkowska 71, u tapiciera.

Portepian do sprzedania w dobrym stanie
za rs. 55. Ulica Senatorska 27, m. 5,
w oficynie, stróż wskazuje. 19244

Wyżsi prawdziwej rasy, 8 miesięczny, jest
do sprzedania. Złota 25, m. 7. 19240

Garnitur mebli używanych, za rs. 35 do
sprzedania. Hoża 32, mieszka. 13. 19285

Parę garniturów mebli, węd. materją krytych,
dne nowe, drugie bardzo mało używane,
są do sprzedania bardzo tanio w magazynie
mebli. Nowy-Swiat 38; także różne me-
ble nowe, po cenach możliwie umiarkowanych.

Na gwiazdkę wielki wybór kapeluszy,
nubranek i żabotów, poleca magazyn E. S. y-
piskiej. Ulica Rymarska 12 i Czysta 4.

Na do sprzedania meble wielor., wraz z ka-
pami na łóżka i firanki. Złota 15, m. 1.
Widzieć można o godzinie 1-ej. 2778

Kupuje książki polskie, francuskie, rosyj-
skie, sztychy, obrazy, akwarelle, porce-
lany, zegary, brzozy, meble, makaty, dywa-
ny i rozmaite przedmioty starożytne. B. Bol-
cewicz, Saski Plac 5, róg Królewskiej.

Landy, powoz 4-osobowy, faeton, kilki par-
sanek jedno i parokonných, nowych i uży-
wanych, stare szory, do sprzedania. Czernia-
kowska 59. 18831

Jest do zbycia niżej kosztu garnitur toma-
kows, zupełnie nowy i kosztuje damskie;
kopy na poduszki, karczki haftowane. Krup-
cza 19, w pracowni bielizny. 19019

Na rs. 18 jest do sprzedania maszyna do
szycia, w dobrym jeszcze stanie. Wiad.: ul.
Wspólna 18, w magazynie wód. 19045

Portepian mahoniowy carré, w dobrym
stanie, do sprzedania. Długa 32, u pa-
ni Sulkowskiej. 19125

Kaczowski dzieła kompletne XI du-
żych tomów 7 rs. 50 k., z przesyłką 8.50
w księgarni B. Bolcewicza. Saski Plac 5,
róg Królewskiej. 19196

Pierścień z dużym opalem i brylantkami,
oraz dwa stoły, z czarnymi marmurowymi
blatami, dwie komody i biurko z bronzami
do sprzedania. Saski Plac 5, róg Królew-
skiej. B. Bolcewicz. 19194

Papier listowy angielski i francuski, z
pięknymi winetami i literami najnowszych
wzorów, otrzymał skład papieru B. Bolcewi-
cza. Saski Plac 5, róg Królewskiej. 19197

Salopa tunakowa, pokrycie jedwabne, al-
giertka skunksowa, algierka z jonałów, trzy
mufki z kólnierzami do sprzedania. Nowy-
Świat 68. Lipiński kuśnierz. 19195

Do sprzedania Mopsy, prawdziwej rasy.
Ulica Krucza 1 lit. a, m. 13. 19387

Szafa gdańska antyk, dwie konsolle z lu-
strami, debowa i złożona, książki i prawne
francuskie i niemieckie do sprzedania. Ul.
Chmielna 9, stróż wskazuje. 19372

Portepian wiedeński Rauscha, do sprze-
dania, za przystępną cenę. Ul. Hoża 11,
mieszkania 5. 19357

Zynel zielony, podbity dublonami, zupeł-
nie w dobrym stanie, za przystępną cenę.
Ul. Nowogrodzka 29, m. 11, od godz. 2
do 7. Lisurka B. porządna, u kuśnierza Ko-
nińskiego. Ul. Nowy-Swiat 67. 19153

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało u-
żywane, całe urządzenie, lustra, tremo,
firanki, kandelabry, razem lub częściowo do
sprzedania bardzo tanio. Zielna 4, m. 1,
pomiędzy Złotą i Chmielną. 19227

Pianino prawie nowe, garnitur salonowy
i gabinetowy, lustra, umeblowanie jadalni,
sypialni i innych pokoi, kolumny czarne,
lampa, żyrandol, kandelabry stołowe, ambla-
buduarowa, obrazy, firanki, bardzo tanio do
sprzedania. Sienna 3, 16; Zielnej, mieszka. 4.

Portepian krótki o 7 oktawach do sprze-
dania. Czysta 4, mieszka. 14. 19401

Wyżsi (ceter), dobrze ułożony jest do
sprzedania. Wiadomość przy ulicy Złotej
22, mieszkania 28. 19397

Do sprzedania klawiord antyk, z Odessy.
Wronia 17, mieszkania 11. 19398

Do sprzedania: używane, krajowe i zagran-
ne do sprzedania. Krakowskie-Przedmie-
ście 32, u Tarnowskiego. 19399

Do sprzedania tanio: maszyna do szycia
Dyst. Whel i Wils, nożna i ręczna zara-
zem, obrazek olejny starej szkoły, sukienka je-
dwabna dzikiego koloru, koronkami przybra-
na, garnitury złote, kólnierz i mufka tunak-
owa, płaszcz dziecinny watoany, książ-
ki prawne i inne. Wspólna 30, m. 8.

Meble do sprzedania: garnitur kryty, por-
tjery, z kilku pokoi, firanki jednokowe do
trzech okien, z czarnymi gzymsami i rozeta-
mi, krzesła debowe i duży stoł jadalny bi-
lardołowego systemu, pięknie rzeźbione, szafy
brzo damskie wytwornej roboty, szeslong-
zek buduarowy jedwabny, otomana wscho-
dowa, dwa łóżka ozdobne orzechowe ze sprę-
żynowymi materacami, poduszki materace,
tualeta, 6 napoleonek i szeslong, lustra
czarne, konsolki dwie, stoł garniturowy rze-
źbiony, czarny, mały stołik, kilka dywanów
i serwet, lampa wisząca brzożowa, parę o-
lejnych obrazów, szafa duża kuchenna i wie-
le sprzętów domowych tanio do sprzedania.
Bracka 12, drugi dom od rogu Chmielnej,
stróż wskazuje. 19405

Interesa handl. i majątek.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego,
skład trumien i wszelkich efektów pogrze-
bowych. Nowy-Swiat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wy-
przedaży i zamiany starożytności, przed-
miotów domowego użytku i ubrań damskich
i mezzie mało używanych. Nowy-Swiat 42.

Restauracja na Nowej-Pradze. Sklep na-
rożny z lokalem, w którym się mieści
przez lat trzy restauracja, do wynajęcia
z całym urządzeniem. Wiadomość w domu
92, przy fabryce, u gospodarza. 2758

Rs. 2,000 żądana jest pożyczka, na dom
krednianny z placem, 2 numer hypoteki,
która nie przewyższy asekuracji. Oferty pro-
szę złożyć w biurze ogłoszeń Rajchmana &
Frendlera, Senatorska 18, pod W. N. 2751

Na hypotekę dobrą, potrzeba jest rs. 1,500.
Wiadomość: ulica Freta 38, na 1-m
piętrze, u właściciela domu. 19115

Restauracja do sprzedania z kompletnym urządzeniem z powodu słabości gospodarsza. Wiadomość: Marszałkowska 18. 2747

Magie do sprzedania. — Ulica Elekoralna 7a. 19204

Klep spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Targu dziennie rs. 20 parę. Ulica Chmielna 14. 19186

Poszukuje się do celu kupna nieruchomości w Warszawie, średniej ceny. Wiadomość w kancelarii notariusza Józefa Sobieralskiego. 19183

Klep wiktualii jest do sprzedania w każdym czasie wraz z mieszkaniem. Wiadomość: ulica Koscielnia 9. 19129

Klep wiktualii do odstąpienia, od 1 Stycznia 1884 roku, w dobrym stanie, egzystuje kilka lat. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Dzielnej 34 litera d. 19307

Rs. 6,000 potrzeba na spłatę hipoteczną, takieża suma, z dobrą lokacją, na umiarkowany procent. Wiadomość: Niecała 5, mieszkania 5. 19403

Klep spożywczo - dystrybucyjny do sprzedania z mieszkaniem wygodnym. Ul. Marińska 2B. 19385

Pufet w korzystnym miejscu do odstąpienia. Królewska 43. Biuro Zawadzkiego. 19175

Rs. 50,000 do ulokowania w Warszawie od 1-go Stycznia, razem lub częściowo. Wiadomość: Marszałkowska 49, lokalu 6, od godziny 3-4 po południu. 17588

Ktoby miał do ulokowania około rs. 25,000, na 1-szy numer po Tow. Kred., na odpowiedniej nie obciążonej posesji, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa, raczy się zgłosić, lub nadesłać adres: Hoża 16, 1-sze piętro, mieszk. 2. 2713

Klep wiktualii z dystrybucją, jest do sprzedania zaraz. Krakowskie-Przedmieście 60. 19175

Klep wiktualii jest do zbycia z powodu rodzinnych interesów, w dobrym stanie, a także zaopatrzony w zimowe produkty i letnie. Dzielnia 15. 19123

Magie angielskie do sprzedania, z pokojem, z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Długa 16. 19072

Raefenberg. Do sprzedania kamienica z domem drewnianym, przyległym ogród i 25 morgów gruntu wraz z inwentarzem. Szacunek 18,000 reńskich. Zdadne na hotel. Blisko stacji budującej się kolei. Szczegóły u p. Wilke, Senatorska 29. 18617

o k a l e.

o wynajęcia mieszkanie z ogródkiem, zdadne na inieczarnię lub temu podobny zakład. Wiadomość: Marszałkowska 38.

Sklepik od lat 8-u zajęty na pieczywo, jest do wynajęcia od 1 Stycznia, komorne rs. 50 kwartałnie. Wiadomość: Stare Miasto 1, u właściciela domu. 2752

Pokój od Nowego-Roku do wynajęcia. Hotel Saski 120. 19191

Pokój dla osoby przyzwolonej odnajmuje od Nowego-Roku wdowa angielska. Sienna 15, mieszkania 12. 19199

Mieszkanie składające się z 3-ch pokoi i kuchni, dwa z nich frontowe, do wynajęcia w każdym czasie, za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość: ulica Senatorska 27, w sklepie spożywczym. 2725

Żelazna-Brama, róg Zabiej 6, od każdego czasu salon, pokój, alkoła i kuchnia na 1-m piętrze. Wiadomość na miejscu, w sklepie obok bramy. 18828

Tunel jest do wynajęcia od 1 Stycznia 1884, składający się z 2 pokoi, kuchni i piwnicy, zdadne na restaurację. Wiadomość: ulica Żurawia 35, u właściciela domu. 19039

Hardzo tani sklep na Krakowskim-Przedmieściu, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w składzie nici, Krakowskie-Przedmieście 54. 19313

Od Nowego Roku do wynajęcia pokój duży, o dwóch oknach, od frontu, na 1-m piętrze, z wspólnym przedpokojem, z usługą i opalem, 15 rubli miesięcznie. Nowe-Miasto 15, mieszkania 4. 19325

Przy zbiegu ulicy Miodowej i Długiej w narożnym domu 17, sklep i mieszkanie do wynajęcia. 18687

Klep, mieszkanie, przy ulicy Miodowej i Długiej, w narożnym domu 17, do wynajęcia. 19014

omieszczenie ze stołem za rs. 15 miesięcznie dla przyzwolonej pani. Sienna 4 lit. E, mieszkania 23. 19214

Od Nowego-Roku pokój przy rodzinie ze wspólnym wejściem, dla nauczycielki lub innej osoby płci żeńskiej. Chmielna 13a, mieszkania 21. 19202

o kój duży umeblowany z samowarem i usługą jest zaraz do wynajęcia. Leszno 2, 1-e piętro. Wiadomość u stróża. 19103

o wynajęcia zaraz, cztery porządne pokoje, z meblami lub bez. Ulica Wspólna 32, stróż wskaże. 19281

o rzebne jest mieszkanie od 1 Stycznia na 4 miesiące, złożone z 4 lub 5 pokoi umeblowanych, z kuchnią i wszelkimi przyborami gospodarskimi, przy ulicy Marszałkowskiej, lub najbliższych okolicach tejże. Zgłosić się: Marszałkowska 40, na 2-m piętrze. 19278

Sklep regowy z przyległym pokojem; kompletnym urządzeniem gazowym, przy ulicy róg Bednarskiej i Furmańskiej 19, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiad.: vis-à-vis w składzie wódek. 2754

o wynajęcia zaraz, pokój obszerny frontowy, umeblowany, z wspólnym przedpokojem. Zgoda, wprost Brackiej 2, 2-gie piętro, mieszk. 12. 19382

o dwa pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze za przystępną cenę, zaraz do wynajęcia. Pańska 8, mieszk. 14. 19379

o bieta wykształcona poszukuje pokoju umeblowanego, w okolicy placu Św. Aleksandra, przy rodzinie, ale z osobnym wejściem, bo głównym warunkiem spokoju. Oferty składać proszę pod literami K. Z. w kanciarze tegoż Kurjera. 19365

o kój urządzony z oddzielnym wejściem, do wynajęcia w każdym czasie, lub od Nowego Roku. Twarda 2, stróż wskaże. 19382

o waga, pomieszczenie dla kilku uczniów, pożądaną małą chłopczyki, poręcza się macierzyńską, troskliwą opieką. Bracka 2, mieszkania 17. 19343

o wynajęcia salon umeblowany z przedpokojem, suchy, widny, ciepły, wejście oddzielne frontowe. Ulica Bracka 2, m. 17. 19382

o wynajęcia zaraz lub od 8 Stycznia, pokój duży, widny, suchy, z meblami i opalem, samowarem i usługą. Długa 10, lewa oficyna, m. 81. 19361

o kój do wynajęcia przy rodzinie dla kobiety przyzwolonej. Ulica Sienna domu 11, mieszkania 2, na parterze w oficynie. 19375

o salon elegancko umeblowany, na dole od frontu, z fortepianem, do najęcia. Grzybowska 27, mieszk. 2. Dwa konie do sprzedania. 19373

o pokoje z meblami, oddzielne, mogą być z usługą i nakryciem, zaraz do wynajęcia, ulica Wawerska 6, mieszk. 6. Wiadomość na miejscu. 19390

o pokoje z meblami lub bez do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Trębacka 9, dom zwany Szejnkeler. Wiadomość: 2-e piętro 18, od godz. 11-6. 19380

o zaraz do wynajęcia mieszkanie złożone z 3 pokoi, przedpokojem, kuchnią, z dwoma wchodami, od frontu, ze wszystkimi wygodami. Ulica Szpitalna 3. Wiadomość u stróża. 19401

o salon o 5-ciu oknach, zdadne na jaką wystawę, oraz dwa pokoje na 1-m piętrze nad antresolą, wszystko od frontu, do wynajęcia od 1-go Stycznia do 1-go Maja r. p. Wiadomość w składzie fortepianów, róg ul. Bielańskiej i Senatorskiej 16. 19400

Sklep z oknem wystawowym. Ul. Chmielna 9. 19371

Doniesienia rozmaite

Sala teatralna w hotelu Victoria w m. Łodzi, na koncerta lub inne widowiska (nie teatralne), do wynajęcia w każdym czasie. Cena rubli 30 za przedstawienie. Wiadomość u właściciela domu 9, przy ul. Elekoralnej, lub w m. Łodzi u E. Dietricha, ulica Piotrkowska 501. 19366

o gwiazdkę po cenie kosztu suknie gotowe od rs. 15, dziecinne od rs. 2 kop. 50 i szlafroki w pracowni „Marji“ Twarda 10, mieszk. 31, wprost Marjańskiej. 19094

o biady prywatne wyjątkowo smaczne i zdrowe, tylko dla kilku osób, od Nowego-Roku. Zgłaszać się: Chmielna 11, m. 5, od godz. 3-5 po południu. 19073

o akuszerka Natalia, przyjmuje panie życzące odbyć słabość, pokoje osobne. Cena umiarkowana. Hoża 14B, mieszk. 21. 19388

o akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Ulica Chmielna 35. 18923

o kupuje złoto, srebro, drogie kamienie. — Plac Teatralny obok ratusza, jubiler A. Leski. 2789

o dziewczyna lat 11, Magdalena Szczepińska, wyszedłszy z domu dotąd nie wróciła. Uprasza się zawiadomić: ulica Krochmalna 47. 19402

o bransoletka. Idąc z Krakowskiego hotelu do teatru wielkiego, została zgubiona bransoletka argentea, z napisem Venezia i gondolą połączoną. Łaskawy znalazca odda pod 17n, przy ulicy Marszałkowskiej, mieszkanca 10, za nagrodą. 19304

o rs. 10 nagrody. Dnia 11 b. m., t. j. we wtorek po południu w przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia na Marszałkowską 77, zgubiono lub też zostawiono w drodze mufkę sobolową. Łaskawy znalazca raczy oddać taką w Marszałkowską 77, mieszk. 13, za powyższą nagrodą. 19369

o koleczyk „zgubiono“ w niedzielę 16 b. m. wychodząc z teatru małego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy na Królewską 41, m. 21, za wynagrodzeniem. 19407

o laka wyłóżka, żółta, z białymi łatanami, przybyła się dnia 9 Grudnia r. b., za udowodnieniem i zwrotem kosztów. odebrać ją można na Krakowskim-Przedmieściu 113, 2-e piętro, mieszkania 6. 2760

o wyżej żółtej maści, z białą strząką na łbie i końcu łap białe, przybyła się dnia 11 Grudnia, odebrać można Nowolipki 29, mieszk. 34. 19364

PRZEWODNIK ADRESOWY.

A P T E K I.

zkaty B. dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10.

Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.

Karpiński W., Elekoralna 35.

Kucharszewski H. g. skł. wódmin. Sanator. 11.

Sztejner F., apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.

Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJALY I SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski, Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BLAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.

Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.

Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep 66.

BRON i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. iskład hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

Ziegler Robert, fabr. iskład, największy wybr. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, wars. fabr. czekolady.

C Y E T E L N I E.

Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.

Kulikowska Kasylda, Elekoralna 7.

D E N T Y Ś C I.

Neumark M. Niecała 4 i Wierzbowa 3.

Neumark M. Tomackie 9, dawn. dom Roezlera.

G A L A N T E R J A.

Blumenberg d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roezlera.

Strausa A., Marszałk. 50a, zabawki i fajetwerki.

Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

G I L Z Y (fabryki).

Ożarów et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

G O R S E T Y (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur. Świętokrzyska 11.

Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

H A F T Y S Z W A J C A R S K I E.

Górski A., Elekoralna 25, koronki, baweln. do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

H E R B A T A (składy).

Wilenskin L., Królewska 10, obok Giedy.

J U B I L E R Z Y.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)

Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.

Radke G. & Żeliszewski A., Miodowa 2.

Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrijel, Miodowa 3.

K A P E L U S Z E (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.

Miodowski Jan, Elekoralna 21, zagr. i kraj.

Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki.

Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.

Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

K A P E L U S Z E S Ł O M K O W E (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojska 30.

K S I E G A R N I E I S K Ł A D Y N U T.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 13.

Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.

Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

K S I E G I H A N D L O W E (fabryki).

Bock A. & Csernak F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.

Haempel & Ehrlich, Elekoralna 6.

Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.

Winkler M., Tomackie 9, księgi handlowe.

L A K I E R Y I F A R B Y O L E J N E (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elekoralna 33.

L E C Z N I C E D L A Z W I E R Z A T.

Sienna 6a. Porady od 8-10/1 r. i od 2-5 po poł.

L I T O G R A F I E.

Bukaty i Ska, lit. pospieszna, Świętojska 12a.

Kohn Henryk, litogr. artyst. Elekoralna 3.

M A S Z Y N Y I O D L E W Y (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34. Zakłady mechaniczne. Kotłarnia miedzi i żelaz. Odlewnia.

Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

M A T E R J A L Y P I Ś M I E N N E.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

M E B L E (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.

Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

Globus P., Bielańska 5.

Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.

Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

Rahong K., N-Świat 60, nowe, używ. dekor. eg. 1845.

Tarnowski J. i Ska, Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.

Zatęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.

Szwetzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

N I C I I N O R Y M B E R S Z C Z Y Z N A.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.

Hackenberg & Legotke, wprost Reformatorów.

Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.

Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.

O B U W I E D A M S K I E (fabryki).

Bleeschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

O G Ł O S Z E N I A D O D Z I E N N I K Ó W.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

O P T Y C Y.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 63.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

P I E C E (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17.

P I E C E Z A G R A N I C Z N E.

Cohn & Leichtenritt, Oria 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

P I Ó R A S T R U S I E (fabryki).

Gliwiec F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka. Tomackie 9, 1-sze piętro.

P I S M A P E R J O D Y C Z N E (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.

Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

P Ł Ó T N A I B I E L I Z N A (magazyny).

Arthur, Elekoralna 6, tania bielizna.

Gatkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.

Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.

Józef i Ska, Elekoral. 5. Cenniki wysłać gratis.

Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

P O Ń C Z O S Z N I C Z E W Y R O B Y (fabryki)

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

P O Ś C I E L G O T O W A.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.

Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

P O W O Z Ó W (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.

P O W O Z Ó W N A J E M.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.

Hegner J., Nowy-Świat 51, domhr. Stadniaki 1.

Hotel Paryski, Bielańska 9.

R E S T A U R A C J E.

Herkulanum, Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.

Snowacki Stanisław, Długa 17.

S Z K Ł O, P O R C E L A N A, F A J A N S.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.

Małczanow Michał, Zimna 5, kryszta. szkła.

Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.

Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

S Z U W A K S U (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N-Świat 67.

T A B A C Z N E W Y R O B Y (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Świat 35.

Podymowski St., skład hurt. Nalewki 13.

W I N A (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM, egz. od 1790.

W I N A K R Y M S K I E I K A U K A Z K I E.

Stein Herman & Co., Marszałkowska 53.

Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

Z A P A Ł K I.

Bieńkowski T., główna sprzedaż zapalek A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.

Kozłowski T., Główny skład zapalek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

Z E G A R M I S T R Z E.

Gołembowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI M E T A L O W E I P I S A N E (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.

Poznański Józef, Długa 41.

Ż E Ł A Z N E W Y R O B Y (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5).

Dozwolono Cenzypom. — Bapmaza 5 (17 Denabpa) 1883 r.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.